Nr 38b. Dnia 7 lutego. Sobota. Dnia 26 stycznia (7 lutego) 1885 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką je dnorazową) miesięcznie rs. 1 k 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

— Uroczystość św. Romualda obchodzoną będzie jutro w kościele księży kamedułów na Bielanach, z zupełnym odpustem.

— Jutrzejsza niedziela zwana mięsopustną albo młodą przypomina, iż skrócony post od tej się niedzieli kiedyś zaczynał, co wynosiło 8 tygodni, około 60-iu dni i dlatego nazywa się *sexagesima* (sześćdziesiętna).

— Pojutrze (w poniedziałek) przypada święto św. Apolonji, panny i męczenniczki, która w Aleksandrji roku 249-go za wiarę w Chrystusa na gorejącym stosie oddała Bogu ducha. Z tego tytułu w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odprawioną będzie o godzinie 9-ej zrana, przed ołtarzem tej świętej, solenna wotywa. Poprzednio odbędzie się obrzęd poświęcenia wina.

— Ewangielja św. na niedzielę jutrzejszą zapisaną jest u Łukasza św. w rozdziale 8-ym „o nasieniu i roli".

Przegląd polityczny.

O najświeższych zaborach niemieckich w Afryce zachodniej podaje bliższe objaśnienia *Hanoverscher Courrier* w liście z Dabricy, datowanym dnia 4-go stycznia, to jest w dwa dni po zawarciu przez kapitana korwety, Chüdena, traktatu z królikiem Kapitayu, przyznającego Niemcom protektorat nad jego posiadłościami. Kapitan Chüden, komendant korwety „Ariadne", udał się w dniu 1-ym stycznia ku terytorjom Bramiah i Jatis, a to wskutek wyrażonego przez króla Bramji życzenia, ażeby Niemcy objęły protektorat nad jego ziemią. Ponieważ jednak na żądanie kapitana król okazał dawniejszy swój traktat, zawarty z Francją, z którego wynikało oczywiście, iż do terytorjum owego francuzi posiadają prawa, o których królik afrykański nie miał dokładnego wyobrażenia, kapitan Chüden pożegnał go i popłynął dalej. Nazajutrz przybył on do krainy Kapitay, położonej pomiędzy rzekami Brahmia i Dabrika, i zawarł z jej królem d. 2-go stycznia umowę, przyjmującą protektorat niemiecki nad tą krainą. Nowe terytorjum niemieckie leży pod dziewiątym lub dziesiątym stopniem północnej szerokości na zachodniem wybrzeżu Afryki.

Wedle zdania dzienników paryskich, jen. Brière de l'Isle rozpocznie marsz swój przeciw Langsonowi w dwóch kolumnach. Pierwsza uda się prostą drogą przez Bak-Lé, druga wyruszy z Chu (czyli Chuadman, dokąd jen. Brière przed kilkoma dniami przeniósł swą główną kwaterę) i dążąc doliną rzeki Loch-Nan, dokona obejścia pozycyi chińskich od południa, przecinając wojskom chińskim, wypartym z Langsonu, odwrót do granicy niebieskiego państwa. Każda z obu kolumn francuskich składa się z 6,000 dobrze wyćwiczonych żołnierzy, podczas gdy chińczycy zgromadzili z sąsiednich prowincyj Kwang-Sü i Jünnau 20,000 ludzi do Langsonu. Dodać należy, iż na drodze, wiodącej przez Chu, nie stanęła dotąd stopa żadnego europejczyka. Trudności tronsportu wojska temi bezdrożami wymagały dokładnego przygotowania się, co usprawiedliwia zwłokę w rozpoczęciu okupacji jenerała Brière.

Depesze z Londynu dowodzą dwóch rzeczy: że wobec hiobowej wiadomości o upadku Chartumu potracono tam głowy i że naród angielski czuje się głęboko dotkniętym w swej dumie. Być może, iż gabinet pod naciskiem opinji publicznej pokusi się o dalsze próby przebicia muru głową i wyszle wojska indyjskie na ratunek ugrzęzłej w piaskach sudańskich armji lorda Wolseleya. Jak się przedstawia ta armja? Awangarda jen. Stewarta w Gubacie nie liczy obecnie zapewne więcej nad 1,200 ludzi; wysłano jej posiłki złożone z pułku irlandzkiego i pułku West-Kent, razem drugie 1,200 ludzi, z których połowa w dniu 12-ym b. m. miała stanąć w Metammeh. Ogólna cyfra wojsk, które dosięgnęły głównej kwatery angielskiej w Korti, nie przenosi 6,500 głów. Odliczywszy 2,400 ludzi, którzy udali się z jenerałem Earle na wschód ku Berberowi, tudzież 500 ludzi, którzy obsadzili drogę z Korti do Abuklea, nie pozostanie więcej nad 3,250 żołnierzy angielskich z sześciu działami, przeznaczonych do wzięcia Metammeh.

Wobec sił, jakiemi rozporządza fałszywy prorok Sudanu, jest to znikoma garstka. Być może, iż wyprawa włoska, zajęta obecnie opanowaniem całego szeregu portów czerwonomorskich, przyjdzie anglikom z pomocą od wschodu. To pewna, iż gabinet włoski nie da się w postanowieniach swoich zachwiać protestowi W. Porty. P. Mancini może odpowiedzieć na takowy, że Anglja w r. 1882-im wzywała sułtana do wspólnej akcji militarnej w Egipcie, ale napróżno, obecna zaś wyprawa angielska jest następstwem i dalszym ciągiem rozpoczętych podówczas działań wojennych.

Pall Mall Gazette podaje w jednym z ostatnich numerów rozmowę jednego ze swoich współredaktorów z członkiem frakcji fenjańskiej, Michałem Davittem. Redakcja życzyła sobie poznać opinję jego w sprawie najświeższych zamachów w Londynie i usposobienie względem tych czynów mieszkańców Irlandji. Davitt mniema, że liga dynamitowa nie posiada bezwzględnej sympatji w Irlandji, nie każdy bowiem irlandczyk, który dąży do autonomji swego kraju, jest oraz, jak anglicy mniemają, zwolennikiem bandy morderców. W Ameryce jest tylko dwóch ludzi wybitnych, zwolenników działania radykalnego, a to O'Donovan Rossa i Patryk Ford, ale ludzie ci, według Davitta, nie mają na oku celów osobistych i pochodzą zresztą z rodzin bardzo zacnych.

Liga dynamitowa dzieli się na dwie frakcje; w jednej z nich znajdują się ludzie, którzy po licznych doświadczeniach przyszli do przekonania, że w drodze pojednawczej niczego od Anglji uzyskać nie można, gdy przeciwnie gwałtowne wstrząśnienia prowadziły wielokrotnie do celu; druga frakcja składa się z ludzi, którzy za sprawę irlandzką skazani byli na surowe kary i wiele wycierpieli. W Anglji wyrobiło się mniemanie, że skoro któremu z irlandczyków zamkną usta, to nie ma potrzeby liczyć się z nim; otóż błędne to mniemanie, gdyż wszyscy krewni i przyjaciele skazanego występują jako mściciele. Jeżeli zaś którykolwiek z uwolnionych z więzienia opowiada swoje katusze, obudza tem w słuchaczach i rodakach żądzę odwetu.

Wiele zamachów dynamitowych, mniemał dalej Davitt, było wdrożonych umyślnie przez policję tajną, a za każdym razem dostało się wielu ludzi dobrej wiary w zasadzkę i do więzienia, gdzie srodze odpokutowali swoją łatwowierność. Jeżeli zwolennicy walki dynamitowej dotychczas nie pozbawili życia wielu ludzi, odpowiadało to jedynie ich pierwotnemu zamiarowi, gdyż mogliby przecież tak samo jak mury, wysadzać w powietrze ludzi. To, co uczyniono dotychczas, jest, według zapowiedzi tej frakcji, tylko łagodną przestrogą, a zamyśla ona niewątpliwie o straszniejszych katastrofach. Parlamentarni przywódcy irlandczyków i agitatorowie, na drodze legalnej pracujący, nie mają najmniejszego wpływu na członków ligi dynamitowej, którzy irlandczyków, kroczących po drodze prawnej, poczytują za niedołęgów umysłowych. Nagana więc irlandczyków lub oburzenie, wyrażone rodakom ligi dynamitowej, nie sprawiłyby innego wrażenia, jak nagana, udzielona mahdiemu przez anglików. Anglja, według Davitta, powinna, choćby z poświęceniem swojej niezmiernej dumy, uczynić zadość żądaniom irlandczyków, inaczej niepodobna będzie znaleźć drogi do uśmierzenia umysłów i zabliźnienia ran, zadanych smutnym stanem ekonomicznym i społecznym, w jakim się Irlandja znajduje.

Br. Z.

Wypada—nie wypada.

Kapelan.

Nie uchodzi, nie uchodzi!
(„Damy i huzary".)

Wypada — nie wypada są to dwa pojęcia, na których jak gmach na podwalinach, opiera się skomplikowany całokształt form towarzyskich.

W kodeksie światowym zarówno jedno jak drugie, stając na czele każdego przepisu, zastępuje pieczęć i podpis owego wielkiego władcy, co się konwenansem, zwyczajem lub modą nazywa.

„Wypada zrobić to lub to" znaczy tyle, co: „powinieneś to a to uczynić". Zamiast zawołać ci ostro: „nie wolno!" świat upomina cię grzecznie: „nie wypada!"

I chcąc nie chcąc poddać się musisz wyrokowi.

Znam śmiałków zdolnych do wszelakich szaleństw, a drżących przed łagodnem ale przez tysiące ust wymówionem: nie wypada!

To możnowładztwo konwenansu nie ogranicza się atoli na skromnym zakresie form towarzyskich. Dziś przenika ono wszystkie objawy obcowania ze sobą ludzi, wszędzie począwszy od najszerszej areny publicznego życia, a kończąc na domowym zakątku, natknąć się można na te dwa ostre, jak miecz rozcinający wszelkie zawikłania, wyrazy: „wypada" i „nie wypada".

Nie powiedzą ci, żeś źle zrobił, żeś popełnił przestępstwo lub zbrodnię, o nie! — powiedzą ci tylko, że „nie wypadało tak postąpić".

Nie będą wymagali od ciebie ofiary, poświęcenia lub przeniewierzenia się zasadom, o nie! — ostrzegą cię tylko delikatnie, że „wypada tak uczynić".

I oto ani się nawet spostrzeżesz, jak w imię konwenansu, w imię tego nienaruszalnego „wypada" złamiesz najuroczystsze postanowienia, zmiękniesz w stanowczej chwili, popełnisz czyn przeciwny zamiarom twoim, zasadom lub upodobaniom.

Żyjesz np. na stopie przyjacielskiej z autorem, więc choćby ten wierutne nonsensa gdzie popisał, „nie wypada", oceniając jego pracę, drasnąć go słowem prawdy; natomiast zaprzyjaźnionemu z tobą pisarzowi „wypada" gdzieś, tak sobie od niechcenia, wyświadczyć delikatną przysługę lekką reklamką.

Spotykasz się gdzieś w towarzystwie z człowiekiem, dla którego nie masz odrobiny szacunku, ale ponieważ „nie wypada" robić skandalu, przeto ściskasz dłoń jego, ba, nawet, jeśli tak, a nie inaczej „wypada" gościem jesteś w jego domu.

W rozmowie lub w bardzo nawet poważnej dyskusji, w chwili gdy chcesz przeciwnika zwalczyć stanowczym argumentem, przypominasz sobie, że dotykać tego właśnie przedmiotu „nie wypada" i przemilczasz to, co wiesz doskonale, że powinieneś był wypowiedzieć.

Ludzie z „taktem" są wysoce przyjemni w stosunkach towarzyskich, na politycznej arenie dobrymi są dyplomatami, w walce o byt z pewnością silniejszych prześcigną.

Siłę ich, przewagę i zaletę stanowi to jedynie, że wiedzą doskonale co „wypada" a co „nie wypada".

Umiejętność to niemała, a wobec zastosowania jej na wszystkich niemal polach, tomy-by pisać o wszystkich jej przepisach i zasadach.

Dziś w luźnej pogawędce niech mi wolno będzie dotknąć li tylko form towarzyskich, a mianowicie obcowania ze sobą płci obojej, obcowania skrępowanego u nas na wsze strony owem właśnie „wypada — nie wypada".

Szermierzem *à outrance* emancypacji niewieściej nigdy nie byłem. Rad jednak podziwiam wykształcenie w kobiecie, chętnie w bystrość jej rozumu wierzę, a przedewszystkiem nie widzę racji strzeżenia tej naszej całożyciowej towarzyszki od obcowania z mężczyznami, w których ci i owi usiłują jej wykazać jakowychś wrogów, czyhających tylko na jej spokój, cnotę i t. p.

Zaprawdę wobec tak ukształtowanych, jak są obecnie, naszych form towarzyskich nasuwa się pytanie, czy to my mężczyźni jesteśmy takimi bez wyjątku zbrodniarzami, czy też kobieta jest taką lalą z mgły, eteru i puchu, którą pod kloszem starannie

Głosy rosyjskiej prasy o polakach.

W wychodzącym w Warszawie pod redakcją p. M. Szygaryna piśmie p. n. *Teraźniejszość* znajdujemy pod powyższym napisem następujący artykuł:

„Człowiek z natury swojej zwraca uwagę na zło i pamięta je, przeciwnie mało zaś zatrzymuje w pamięci dobro i wszystkie pomyślne dla siebie zjawiska, uważając je za rzecz zwyczajną i za przynależną sobie monetę. Dlatego to widocznie nieustannie zdarza mi się słyszeć tak w dziennikarstwie polskiem, jak i w prywatnych rozmowach skargi i wyrzekania na to, że prasa rosyjska odzywa się nieprzychylnie o polakach i że opowiadaniem zmyślonych nieraz faktów usiłuje obrazić ich i poniżyć. I mówi się to najczęściej o ogóle rosyjskiej prasy, jak gdyby ona stanowiła całość jednolitą, zamiast dzielić się, jak wszędzie, na liczne obozy, różniące się między sobą kierunkiem dążności. W niewielkim tym artykule wykażemy w ogólnych zarysach, o ile powyższe skargi są sprawiedliwe i jak w samej rzeczy zapatruje się na polaków większość rosyjskiego piśmiennictwa, która to większość jest zawsze wyrazem opinji przeważającej w narodzie.

Jak to zwykle bywa w każdej sprawie ludzkiej, tak i prasę rosyjską w stosunku jej do polaków podzielić można na trzy części: otwarcie nieprzyjazną, przychylną i w końcu obojętną, która za każdym wiatru powiewem zmienia chorągiewkę.

Zacznijmy od pierwszej. Przedewszystkiem należy tu wymienić *Mosk. wiedom.* Następnem pismem jest *Ruś*, wydawnictwo bardzo niewielkie i liczące nader szczupłą ilość zwolenników i prenumeratorów. Za nią idzie *Kijewlanin*, fagas p. Katkowa, obłudny, kłamliwy i do idjotyzmu głupi. Oto i wszystko.

W przeciwstawieniu do tych trzech wydawnictw rzucimy teraz okiem na drugi obóz. Otóż i on: *Wiestnik Jewropy*, *Russkij kurjer*, *Russkaja myśl*, *Nowosti* i *Kijewskaja Zarja*. W pierwszem z tych wydawnictw pracują najdzielniejsze pióra rosyjskie, artykuły *Russkiego kurjera* są dobrze znane polakom, *Russkaja myśl* cieszy się ogólnem poważaniem, a *Nowosti* są dziś najpopularniejszą i najwięcej rozpowszechnioną gazetą.

Na czele prasy kameleonowej stoi *Nowoje wremja*. W obecnej chwili, jak wiadomo, gazeta ta złośliwie dogryza polakom, ale któż z ludzi rozumnych uwierzy jej i któż zaręczy, że przy pierwszym sprzyjającym powiewie wiatru wydawca jej nie stanie się znowu tym samym p. Suworynem, który niegdyś umieszczał swoje feljetony w *St.-Petersburskich wiedomostiach*. W ślad za *Now. wrem.* następuje cały szereg wydawnictw bez barwy i kierunku, a raczej bez przekonań, które z pianą na ustach burzą się tak jak w danym czasie wypada, ale te puste dźwięki nie są wyrazem opinji publicznej i jakkolwiek wywołują zgorszenie a nieraz nawet sprowadzają burzę, to jednak najczęściej przemijają szybko i bez następstw.

Teraz złóżmy w przybliżeniu statystyczny wykaz ilości prenumeratorów. *Nowosti* mają ich niemniej jak *Nowoje wremja*, *Zarja* dwa razy więcej od *Kijewlanina*, a z dwóch moskiewskich gazet *Russkij kurjer* bywa czytany pięć razy więcej od *Mosk. wiedom.*, które niegdyś liczyły dwadzieścia tysięcy prenumeratorów, a obecnie mają cztery tysiące.

A zatem, zestawiwszy trzy wydawnictwa nieprzyjazne z trzema wręcz im przeciwnemi widzimy, że te ostatnie liczą przeszło dwa razy więcej czytelników i że dwa takie poważne dzienniki, jak *Wiestnik Jewropy* i *Russkaja myśl*, stanowią czysty zysk stronnictwa polskiego, to jest, że w Rosji ilość czytelników, sprzyjających swoim słowiańskim współbraciom, jest mniej więcej trzy razy większą od ich przeciwników.

I czyż może być inaczej? Czyż jest rzeczą naturalną, aby ludzie bez żadnej potrzeby, ot tak sobie dla kaprysu, gniewali się na drugich i źle im życzyli? Gdyby to leżało w naturze człowieka, to rodzaj ludzki zjadłby się już był oddawna — ale w rzeczywistości walka ma miejsce tylko przy wzajemnem zetknięciu się, skoro tego wymaga interes jednej lub drugiej strony. Jeżeli w Galicji kłócą się polacy z rusinami, to nie należy się temu dziwić, dlatego że każdy z dwóch tych narodów dobija się większych dla siebie praw, ale na mocy jakiejże zasady mieszkaniec Nowogrodu ma walczyć z mieszkańcem Lublina, albo kaliszanin ma myśleć o dokuczaniu mieszkańcowi Jarosławia? Zdaje mi się, że wszystko to jest zupełnie jasnem, a zatem, że wielkorosjanie, nie mając powodu żywić złych uczuć względem polaków, nie mogą również posiadać literatury, którąby w przewyższającej ilości stawiała się nieprzyjaźnie względem słowiańskich współbraci: polaków, czechów, bułgarów i innych.

A zatem mniemanie polaków, jakoby rosjanie byli wrogim im narodem, jest przesadnem, a nieraz słysząc ogólne narzekania na prasę rosyjską, uważam je za krzywdzące. Czyżby w Rosji nie było wcale ludzi poczciwych, literatury uczciwej ludzkiej, a jeżeli jest taka, to jest—że ona takim pigmejczykiem, że o niej i wspomnieć nie warto? Przyznajcie, że jest to niesprawiedliwem, zarówno jak i niepolitycznem. Wiem, że jako odpowiedź wskażą mi na p. Pipina, albo znany, niedawno tu z *Russkiego kurjera* przedrukowany i przez całą Warszawę czytany artykuł. A więc dobrze—odpowiem: daj Boże, aby się to powtarzało jaknajczęściej. Piękne za nadobne!”

Koncerty symfoniczne—Bülow.

Myśl, podjęta przez p. Rebiczka wskrzeszenia, koncertów symfonicznych, które już raz próbował zaaklimatyzować u nas p. Münchheimer, i nadania im w sali teatralnej charakteru zarazem popularniejszego i bardziej artystycznego, przypadła na szczęśliwą chwilę.

Jesteśmy w dobie popierania w sztuce rzeczy dobrych i poważnych; skorzystał na tem dramat—korzysta i muzyka. Czy to długo potrwa—niewiadomo, ale trzeba kuć żelazo póki gorące.

P. Rebiczek dość już jest długo między nami, ażeby poznać, że trafił na „moment psychologiczny” i trzeba przyznać, że gorliwie ten moment na pożytek sztuki wyzyskuje.

Koncerty symfoniczne prosperują—widać to przedewszystkiem na rozszerzaniu się koła słuchaczów; idzie tylko o to, żeby mogły prosperować coraz lepiej pod względem artystycznego znaczenia, a do tego potrzebne jest współdziałanie wielu warunków.

Na ten raz ograniczmy się na dwóch—na kapelmajstrze i na orkiestrze.

Jeden warunek można uważać za spełniony: p. Rebiczek jest kapelmajstrem sumiennym, inteligentnym, gruntownie ukształconym i obeznanym z literaturą muzyczną.

Pozostaje więc orkiestra.

Że orkiestra nasza nie jest tym idealnym materjałem, który kapelmajster powinien mieć w ręku, chcąc uprawiać muzykę symfoniczną—o tem wiemy wszyscy.

Pomiędzy przyczynami tego stanu rzeczy jest niewątpliwie i niedostateczne uzdolnienie pewnej części orkiestry teatralnej, szczególniej pośród smyczków, ale są też i inne, które za wdaniem się dyrekcji łatwiej mogłyby być usunięte.

Przedewszystkiem orkiestra nasza jest źle płatna. Etat jej nic nieznaczący w stosunku do uposażenia innych w teatrze pracowników, zagradza możność zgromadzenia do użytku kapelmajstra sił odpowiednich. Muzycy, zmuszeni szukać na mieście dokompletowania środków swojej egzystencji, nie mogą i—powiedzmy prawdę—nie chcą poświęcić całej swojej energji instytucji, która ich skąpo wynagradza.

Tembardziej, że na stępienie tej energji wpływa niesłychanie szkodliwie przeciążenie pracą.

Członkom orkiestry służy na mocy kontraktów prawo do jednego dnia swobodnego w tygodniu i do oddzielnego wynagrodzenia za ten dzień, o ile go teatr dla siebie zużytkuje.

Ten warunek kontraktu nie jest wypełniany; orkiestra ma wszystkie wieczory zajęte (wyjątek stanowił ubiegły miesiąc z powodu występów Modrzejewskiej), co, w połączeniu z ciągłemi próbami, tak pochłania czas każdego z muzyków, że o poprawianiu sobie pracą na mieście warunków egzystencji coraz trudniej mu myśleć.

W takich okolicznościach najgorliwszy pracownik znużony, zniechęcony, zaczyna traktować swoje zajęcia rzemieślniczo raczej niż artystycznie, i niepodobna od niego wymagać, ażeby się roznamiętniał do wyższych w sztuce celów.

Wreszcie sam kierunek tych zajęć musi w pewnym stopniu hamować podobne zapały.

Muzyka w operach z charakterem czysto, wyłącznie teatralnym, jest jak dekoracyjne malarstwo; kompozytor powierza w niej orkiestrze rysy wielkie, koloryt silny i uderzające kontrasta między światłem i cieniami. I dlatego najlepsza orkiestra teatralna, wdrożona specjalnie do teatralnych efektów, niełatwo nagina się do odrębnej treści, do odmiennej formy, do samoistnej woli i do mnóstwa najrozliczniejszych odcieni stylowych, wymaganych w symfonji. Cóż dopiero, kiedy, jak nasza, nie należy do najlepszych?

Jeżeli dodamy do tego niedobory techniczno-materjalne, jak np. lichy gatunek i zupełne już zużycie instrumentów dętych, z których u nas niepodobna wydobyć jednego czystego akordu i które nigdy nie stroją się ze smyczkami, będziemy mieli wyobrażenie o trudnościach, jakie napotyka ożywiony najlepszemi chęciami kapelmajster przy urządzaniu koncertów symfonicznych.

W powyższych warunkach można z naszą orkiestrą osiągnąć dwa rezultaty: pewną, przy pomocy karności,

---

przechowywać należy, umieściwszy na nim wielkiemi literami napis: *fragile*?

Zdaje mi się, że ani jedno ani drugie, chociaż konwencjonalne „wypada — nie wypada” zdaje się temu stanowczo zaprzeczać.

Kilka drobnych przykładów wystarczy.

Oto jesteśmy w balowej sali. Tłok niemiłosierny i gorąco afrykańskie. Mama wtłoczona w fotel zawiązała właśnie dyskurs długi z sąsiadką swoją na kanapie, córeczka zaś jej, tańcem znużona, dałaby rok życia za przejście się razy parę po przyległej sali, zkąd świeższy prąd powietrza nadpływa. Pan Alfons radby podać jej ramię już choćby z tego tylko tytułu, że przed chwilą podczas walca trzymał ją w swojem objęciu—ale nie śmie, bo to... nie wypada; radby towarzyszyć jej do owej chłodniejszej komnaty, ale ani pannie samej tam przechadzać się „nie wypada” ani też tem mniej w towarzystwie kawalera.

Nie koniec na tem.

Bal ożywił się dopiero w chwili, kiedy mama lub ciocia postanowiła opuścić zabawę. Rada nie rada córka lub siostrzenica towarzyszyć jej musi, chociaż znajduje się w sali przyzwoity i najlepiej w świecie znany im młodzieniec, który (horror!) mógłby zaopiekować się panną i następnie odprowadzić lub odwieźć ją do domu. Wszak w jednym pokoju sam na sam spędzili oni już nieraz godziny całe — dlaczegóżby nie mogli znaleść się w tej samej sytuacji w karecie lub na ulicy?

Nie uchodzi... nie wypada!

Młodzieńcowi „nie wypada“ towarzyszyć pannie samej na koncert lub do teatru, „nie wypada“ nawet podać jej ramię na ulicy, „nie wypada“ ze spotkaną na mieście zawiązać rozmowę, „nie wypada“ wejść gdy przyszedłszy z wizytą zastał ją tylko w domu, „nie wypada” tańczyć z nią więcej nad dwa tańce jednego wieczoru itd.

Lista niezamknięta.

Gdzież kto słyszał — z wyjątkiem nadzwyczajnych wypadków — aby panna odbyła jaką podróż, dajmy na to koleją, w towarzystwie już nie równego mniej więcej jej wiekiem młodzieńca, ale nawet z obcym, choćby i dobrze już starym mężczyzną!

Młody mężczyzna nie ma stanowczo wstępu do buduaru panny, chociażby najwzorowszy w nim ład panował, nawet — jak np. pisze pani d'Alq — nie przystoi, by przez czas dłuższy wachlarz jej zatrzymywał w swoich rękach; nie przystoi, by się z nią o co bądź zakładał, nie wypada, by utrzymywał z nią korespondencję. Słowem nie ma przepisu towarzyskiego, któryby odnośnie do obcowania ze sobą dwojga młodych ludzi nie był oparty na najbardziej pesymistycznej... podejrzliwości.

„Nie wypada“ po prostu przypuszczać, aby panna i kawaler, pozostawszy na chwilę sam na sam, o czem innem pomyśleć mogli jak... o sobie.

Jeśli kodeks światowy, na takiej podejrzliwości oparty, nie wprost demoralizuje, to przynajmniej, rozważony bacznie, dziwne daje kobietom o mężczyznach i odwrotnie wyobrażenie.

„Wypada — nie wypada“ otworzyło nadto dla obmowy i oszczerstwa szerokie pole.

Lada drobiazg, wykraczający przeciwko przepisom form towarzyskich wywołuje uwagę, naganę, domysł, które w mgnieniu oka zamieniają się w plotkę uwłaczającą czci kobiety. A tymczasem całą jej winą było jedynie, iż miała nieszczęście zapomnieć na chwilę o tem, co wypada lub nie wypada.

Stosuje się to ostatnie zwłaszcza do mężatek, względnie większej używających swobody, w rzeczywistości jednak zmuszonych jeszcze ściślej przestrzegać wszelkich konwenansowych przepisów. Wiadomo przecie, iż mówi się sto razy więcej złego o nich niż o pannach.

I oto dlaczego głównie pozwoliłem sobie położyć nacisk na zbył zacieśnione granice stosunków towarzyskich między płcią różną.

Co chwila ta lub owa strona przekracza mimowoli, bezwiednie który z tysiąca przepisów i daje materjał do najdziwaczniejszych komentarzów. A byłoby ich, rzecz prosta, mniej, gdyby przepisy owego „wypada — nie wypada“ pozostawiały we wspomnianym względzie więcej swobody przynajmniej w drobnostkach, których nikt na serjo nie bierze, pomimo, że każdy pod naciskiem konwenansu podnosić je do wielkiego znaczenia jest zmuszony.

Uproszczenie form towarzyskich — rozwija, udogadnia i uprzyjemnia towarzyskie stosunki.

Stenio.

jedność, precyzję i uwydatnienie ogólnych zarysów wykonywanego dzieła.

Pod tym względem p. Rebiczek dokazał wiele i wprowadził orkiestrę naszą na dobrą drogę, szczególniej w repertuarze klasycznym, który ma już swoją ustaloną tradycję. Trudniej idzie tam, gdzie jak np. w interpretacji Mendelssohna, potrzeba lekkości, polotu i poezji. W dziełach tego rodzaju czuć jeszcze pewną ociężałość, pewną jaskrawość, stosującą do delikatnej jubilerskiej roboty efekta *à la* Wagner.

Miejmy jednak nadzieję, że w miarę usuwania przeszkód, tamujących rozwój koncertów symfonicznych, poważna muzyka zyskiwać sobie będzie coraz szersze prawo obywatelstwa i wyrabiać coraz liczniejszą publiczność.

Tymczasem zaznaczamy, że w granicach przytoczonych warunków, koncert wczorajszy powiódł się pomyślnie.

Nowością w programie była serenada na smyczki Dworzaka.

Utwór wdzięczny, skomponowany w formie *suity*, pod nazwą „Serenada", oparty jest na motywach dość śpiewnych—choć niezawsze oryginalnych. W traktowaniu pojedyńczych momentów „Serenady" panuje pewna jednostajność, a w obrobieniu polyfonicznem zbyt może często użyta jest imitacja. Słucha się to jednak przyjemnie i sympatyczne zostawia wrażenie.

Część solową wieczoru wypełnił po królewsku Bülow.

Jako organizacja artystyczna, jako muzyk nawskróś, jest to dziś jedna z najpierwszych potęg w Europie.

Kolosalna pamięć, wszechstronna erudycja, kapryśna fantazja, składają się na najbardziej oryginalną w świecie artystycznym indywidualność, w której przeważa jedna wielka siła—inteligencja, duch.

Ten duch wyższy jakiś, imponujący, tak nawskróś przenika grę Bülowa, że mu się poddać trzeba, choćby, jak przy interpretacji Szopena, z pewną niechęcią, z oporem. Nie jest to zapał ognisty, ani poetyzujące uniesienia, ale refleksja, która ma w sobie coś pochłaniającego. Na pozór spokojna, zawsze zapowiada jakąś niespodziankę fantazji, mającej źródło nie w uczuciu, ale w myśli.

Wiedział też komu ofiaruje swój koncert Czajkowski: indywidualności kompozytora i wykonawcy zrozumiały się najlepiej.

Nikt może oryginalniej nie mógł wykonać tego utworu, tak oryginalnego, że chwilami staje się prawdziwie egzotycznym.

Pisany w symfonicznym nastroju i w nowym kierunku, koncert Czajkowskiego zajmuje, przykuwa niezwykłością i świeżością pomysłów, nawet dziwactwami rozwagneryzowanej fantazji. Słuchacz, przyzwyczajony do skończonych form dotychczasowej literatury, nie może się z początku zorjentować w tych kaprysach twórczości, która zdaje się wyłamywać z pod wszelkich praw i niekrępowana żadnemi więzami, przerzuca się dowolnie od liryzmu do dramatu, od tragicznej grozy do mistycznych prawie uniesień. Ale raz zorjentowawszy się doznaje prawdziwej rozkoszy i odbiera zbiorowe wrażenie dzieła, skomponowanego przez wielkiego poetę.

Koncert, traktowany przez Bülowa z prawdziwem mistrzowstwem, przemówił do publiczności zarówno samą treścią jak i artystyczną interpretacją, wywołał szczególniej ostatnią częścią taki zapał, że uprzejmy koncertant powtórzył ją zachwyconym słuchaczom.

W ogóle temperatura przyjęcia stała na wysokości talentu wielkiego artysty.

W. B.

WIĄDOMOSCI BIEZĄCE.

= W ciągu r. z. wniesiono do departamentu handlu i rękodzieł 260 podań od rozmaitych osób i stowarzyszeń o przyznanie przywileju na wynalazki i udoskonalenia. Część próśb tych roztrząsaną będzie w roku bieżącym.

= *Praw. wiestn.* ogłasza zatwierdzony przez towarzysza ministra finansów na pierwsze półrocze r. b. wykaz papierów publicznych, z oznaczeniem ceny, po której takowe przyjmowane być mogą na kaucje przy rozkładzie na raty akcyzy od wódki w Cesarstwie i Królestwie Polskiem.

= We właściwych sferach przystąpiono do opracowania nowych przepisów sprzedaży na komorach celnych towarów, za które nie opłacono cła. Również wprowadzony ma być nowy system wynagradzania za towary zaginione lub uległe uszkodzeniu na komorach.

= Departament dochodów celnych zażądał od komitetów giełdowych opinji co do obowiązkowego ubezpieczenia towarów w budynkach prywatnych na komorach celnych.

= Od dnia wczorajszego kolej dąbrowska uzupełniła taryfę miejscową, zaprowadzając opłaty przewozowe na przestrzeni odnóg łączących się w Iwangrodzie, Koluszkach i Dąbrowie. Jednocześnie zaczęły obowiązywać taryfy specjalne, przeważnie obniżone, na przewóz zboża, soli, olejów mineralnych w cysternach, budulcu, towarów leśnych, ziemniaków i buraków, alabastru, cegły, marmuru i piwa w wagonach prywatnych.

= Tutejsza izba sądowa w ciągu lat siedmiu, tj. od roku 1877 do 1883-go, wydała 6293 wyroków. Z liczby ogólnej wyroków na 634 podano skargi kasacyjne, a 47 wyroków skasowano.

= Z dniem 15-ym b. m. upływa termin wnoszenia pierwszej raty podatku szacunkowego i kwaterunkowego, oraz procentów i rat amortyzacyjnych od pożyczek budowlanych. Po tym terminie do zalegających w opłacie wymienionych podatków stosowane będą środki egzekucyjne. Od rat pożyczek budowlanych, niezapłaconych w terminie, pobierane będzie tytułem kary 3%.

= W ciągu ubiegłego tygodnia władza policyjno-lekarska skonfiskowała 244 funtów wydymanej cielęciny, 12 funtów zepsutych ryb, 19 funtów zgniłych kości, 6 garncy mleka i śmietany podrabianej, 23 bochenków chleba nie mających oznaczonej wagi i t. p.

= Pomimo tylokrotnych rozporządzeń policji, wywózka nieczystości z dołów kloacznych w wielu posesjach odbywa się nader opieszale, co bardzo naturalnie źle wpływa na zdrowotność. Wskutek tego p. oberpolicmajster poleca w razie oporu ze strony właścicieli domów sprowadzać aparaty na ich koszt, a opornych za niezachowanie warunków sanitarnych pociągać do odpowiedzialności sądowej.

= Tutejszy ogród zoologiczny został obecnie na mocy decyzji warszawskiego jenerał-gubernatora zwolniony od wnoszenia pewnego procentu od swoich dochodów na rzecz teatru i kasy miejskiej, o co dotąd od chwili założenia ogrodu toczyła się kwestja.

= Na placu św. Aleksandra rozpoczęto naprawę rur gazowych. Miejsce zajęte przez roboty w porze nocnej jest zamknięte dla przejazdu.

= Blankiety deklaracyj wystawy rolniczo-przemysłowej, które komitet w tych dniach roześle do wypełnienia rolnikom, przemysłowcom i rzemieślnikom, obejmują między innemi następujące rubryki: nazwę okazów, treściwy opis okazu i jego zastosowanie, cenę, z uwagą czy za taką przedmiot może być sprzedany na wystawie lub zamówiony, oraz wiadomości statystyczne, jak: wskazanie firmy lub osoby wystawiającej, z treściwem objaśnieniem, dotyczącem rozwoju zakładu przemysłowego, fabryki, rękodzielni itd, siły motorów, przedmiotów wyrabianych, ilości robotników, pochodzenia materjału surowego, ilości produkcji, rocznej sumy obrotu, miejsca zbytu itd.; ścisłe wypełnienia rubryki ostatniej, tj. statystycznej, jest wielce pożądanem, gdyż zebrany ztąd materjał wyjaśnić może mniej więcej dokładnie stanowisko obecne naszego przemysłu, jego kierunek i powodzenie.

= JE. biskup sandomierski, ks. Sotkiewicz, przybył do Warszawy i zatrzymał się w lokalu ks. sufragana warszawskiego.

= **Z teatru i muzyki.**

* W sferach teatralnych zdecydowanem zostało wystawienie nowego baletu.

Libreto osnute na dziejach djabła łęczyckiego „Boruty" ułożył p. Meunier, muzykę napisał p. K. Hofman.

* W tych dniach podpisany już został kontrakt między p. Arklową, primadonną opery lwowskiej, a dyrekcją naszych teatrów o szereg występów gościnnych.

Pani A. przybyć ma do Warszawy w d. 1-m kwietnia i rozpocząć występy partją Walentyny w „Hugonotach".

* Modrzejewska ukaże się dziś w teatrze Wielkim, jako „Dalilla".

Bilety na ten przedostatni występ znakomitej artystki rozchwytane zostały już przed paru dniami.

Obok Modrzejewskiej wystąpią w rolach głównych: Królikowski (Carnioli), Ładnowski (Roswein) i Rapacki (Sertorius).

Jutro w „Odecie" w południe występ Modrzejewskiej.

W poniedziałek wystąpi ona jeszcze w koncercie Bülowa w dość dawno niegranej „Ciężkiej próbie".

* Na scenie teatru Rozmaitości odbyła się dzisiaj próba czytana z tłumaczonej przez K. Kaszewskiego dwuaktowej komedji Paillerona „Ostatnia stacja".

* Niegrana od paru lat komedja Korzeniowskiego „Żydzi" wznowioną będzie na scenie Rozmaitości w sobotę przyszłego tygodnia, przy udziale Żółkowskiego.

* W początku przyszłego tygodnia przybywa do Warszawy p. Alma, tenorzysta opery lwowskiej, zaangażowany na trzy goscinne występy przez dyrekcję tutejszych teatrów.

* Pani Dowiakowska, primadonna opery naszej, wyjechała do Lublina.

* Przypominamy, iż koncert młodego tenora M. Braszewskiego odbędzie się jutro o godzinie 8-ej wieczorem, w sali resursy obywatelskiej.

Program przedstawia się nader interesująco.

= Ruch fabryczny.

Pomimo silnej stagnacji, jaką od dwóch lat przechodzi krajowy przemysł fabryczny, przedsiębiorczość kapitalistów na polu interesów przemysłowych na chwilę nie ustaje.

Na ruch ten baczną zwracamy uwagę, gdyż dla przyszłości całej fabrykacji kraju ważnem jest wyjaśnienie sprawy, o ile przemysł nasz zdobywa sobie nowe, niewyzyskane jeszcze działy, lub też, o ile posuwa się po utartych już drogach.

Powstawanie bowiem nowych zakładów przetwórczych otwiera źródła zarobku i powiększa dobrobyt kraju, rozmnażanie zaś fabryk już w dostatecznej istniejących liczbie grozi nadprodukcją i co za tem idzie — przesileniem.

Otóż w styczniu r. b. ilość fabryk naszych powiększyła się o 12 nowych, bądź już otwartych, bądź dopiero zaprojektowanych.

Do pierwszych należą: fabryka fornierów w Częstochowie, fabryka atramentu ozdobnego w Warszawie, cukrownia w Kołodnem (wskrzeszona), fabryka sody w Sielcach i dwie piwowarnie pod Tykocinem.

Do drugich zaś zaliczyć należy fabrykę lokomotyw i parową przędzalnię, obie w Sosnowicach i obie niemieckie, cukrownię w okolicach Lubicza, fabrykę francuską bronzów w Warszawie, cukrownię w sandomierskiem, przędzalnię jedwabiu w Łodzi i fabrykę francuską zabawek pod Warszawą.

Ilościowo — wykaz ten przedstawia się, jak na 1 miesiąc, zadawalniająco, jakościowo jednak pozostawia wiele do życzenia, więcej tu bowiem projektu niż czynów i więcej naśladownictwa niż nowych pomysłów...

Wreszcie na polu przedsiębiorstw spółkowych mamy do zaznaczenia tylko trzy pozycje — utworzenie towarzystwa akcyjnego kopalń węgla w Gołonogu, stowarzyszenia gorzelniczego w Witebsku z inicjatywy br. Elsnera i stowarzyszenia wzajemnej asekuracji w Mińsku litewskim.

W ogóle w dziedzinie interesów akcyjnych w ostatnich czasach bardzo słabe robimy postępy.

= Pośrednictwo.

Świeżo otwarte w dniu 1-ym b. m. stowarzyszenie wzajemnej pomocy subjektów handlowych i przemysłowych podejmuje się pośrednictwa w umieszczaniu pracowników potrzebujących zajęcia.

W tym celu biuro stowarzyszenia przyjmuje zgłoszenia pracodawców i pracowników.

= Zawcześnie.

Kolonja malarzy tutejszych prosi nas o zaprotowanie, iż wiadomość krążąca w pismach o projektowanem założeniu kasy pomocy malarzy jest conajmniej przedwczesną.

W kole pracowników pędzla, jak dotąd, nie powstał zamiar urządzania kasy.

= Z pobytu gościa.

Brandes odwiedził nasz teatr i poskładał różnym osobom wizyty.

Mieszka stale u dra J. B.

Wczoraj odwiedzał żonę adwokata K. z którą w dawnych stounkach był niezłomnym.

Wieczory, aż do chwili wyjazdu ma zajęte wszystkie; wyjazd nastąpi za tydzień.

Warszawa na gościu robi niewypowiedzianie miłe wrażenie.

Zwłaszcza piękność dam naszych go uderza.

= Ani na lekarstwo.

Znajomi Brandesa, chcąc mu zrobić przyjemność, poszukiwali kogoś w Warszawie, z kimby się mógł porozumieć w rodzinnym języku.

Przypomniano sobie, że jest ktoś, co umie po duńsku i zaproszono go, celem przedstawienia estetykowi.

Zainterpelowany oświadczył, że gdy przyjechali do Paryża posłowie z Madagaskaru, specjaliści tego przedmiotu uciekli, bo żaden z nich nie miał chęci probować w rozmowie sił swoich... otóż on jest w tem samem położeniu.

A więc Brandes nie usłyszy w Warszawie dźwięków języka swojego.

= Termina wysyłki.

Donosiliśmy o zawiązanej przez Towarzystwo rosyjskie żeglugi i handlu komunikacji z dalekim wschodem otwierającej dla naszego przemysłu nowe pole zbytu.

Obecnie nadmieniamy, że przemysłowcy, którzyby

chcieli korzystać z pierwszego odpływającego parowca, winni dostarczyć swe towary najpóźniej do dnia 27-go b. m., zaś towary dostarczone do dnia 14-go marca odpłyną drugim parowcem.

= Za bezcen.

W dniu wczorajszym na licytacji ruchomości pewnej podupadłej rodziny jeden z handlarzy kupił biurko hebanowe damskie nader misternej roboty za 27 rs.

Biurko to pochodzi z połowy XVIII-go stulecia i przedstawia wartość antyku.

Od handlarza sprzęcik odkupił p. Sz., miłośnik starożytności, za 450 rs., a sam utrzymuje, że wartość jego wynosi do 1000 rs.

= Banda cyganów.

W dniu wczorajszym przeciągała przez Warszawę banda cyganów.

Szli oni małemi partjami, a wszystkich było zgórą sto osób.

Są to cyganie rumuńscy, a celem ich podróży była Odessa.

Szczególną uwagę zwracał na siebie przywódca bandy *vel* „król cygański”, który posiadał przy kaftanie srebrne guziki wielkości kurzego jaja i złoty łańcuch na szyi.

= Z dalekich stron.

Izrael Szczypiorna, izraelita, rodem z Warszawy, powrócił do rodzinnego miasta po 30-letniej nieobecności.

Bawił on w Bucharze i zarabiał tam wiele, jako przepisywacz.

W kraju tym nie ma drukarni, skutkiem czego przepisywanie przynosi znaczne zyski.

= Balet... egipski.

Dowiadujemy się, że ma przybyć do nas trupa egipskich tancerek, wykonywających starożytne pląsy rytualne.

Trupa posiada podobno piękne kostjumy historyczne i ma pomoc naukową w umiejętnej reżyserji.

Oryginalne to grono produkuje się obecnie we Włoszech.

= Anegdota o Bülowie.

Przed lat dziesiątkiem Bülow koncertował w Warszawie.

Po ogromnych owacjach, jakich był przedmiotem, artysta późnym wieczorem powrócił do swego numeru w hotelu Europejskim i rozmarzony zasiadł do fortepianu.

Grał... tak, jak to się grywa w chwilach natchnienia...

Zapóźnieni lokatorowie hotelu, którzy nie spali jeszcze, powychodzili na korytarz i w milczeniu podsłuchiwali u drzwi artysty-mistrza.

W tem, do drzwi bocznych, łączących pokój Bülowa z jakimś innym numerem, zastukano bardzo silnie:

— Hej, panie, panie! — dał się słyszeć podniesiony gniewnie głos kobiecy — czy nie myślisz przestać raz i pozwolić spać innym.

Skonfundowany artysta odstąpił od fortepianu.

Nazajutrz pyta przez ciekawość służącego hotelowego, kto mieszka w sąsiednim pokoju.

— Już nikt — odpowiada lokaj — bo ta pani tylko w przejeździe z Petersburga za granicę stała tu przez noc jedną. To... Adelina Patti...

Se non è vero...

= Smutny wypadek.

Nocy dzisiejszej p. F. zamieszkały na Pawiej, podczas gorączki tyfusowej, zerwał się z łóżka i wybiegł na podwórze. Dozorująca chorego siostra obudziła się wówczas, gdy F. był już na dworze.

Leżał on prawie nagi na bruku podwórzowym.

Wezwany natychmiast lekarz stwierdził gwałtowne pogorszenie i niema nadziei uratowania chorego.

Biedna kobieta wyrzucając sobie swoją niebaczność, jest w rozpaczy.

= Nieszczęśliwy wypadek.

Robotnik fabryczny Jan L., zamieszkały na ulicy Czerniakowskiej, przerąbywał na podwórzu grube polano, żona zaś jego zbierała z ziemi porąbane już drzazgi.

Gdy nachylona zajęta była tą czynnością, spada nagle siekiera z trzonka i uderza ją z całą siłą w plecy.

Biedna kobieta krzyknąwszy padła na ziemię.

Ostrze siekiery zraniło ją boleśnie w plecy i mocno uszkodziły kość pacierzową.

= Nagła śmierć.

Nocy dzisiejszej do państwa N. na Pięknej przybył ich krewny, właściciel folwarku z pod Radzymina, p. J. F.

Zaledwie się rozgościł i zajął miejsce przy stole, kiedy spada z krzesełka rażony atakiem apopleksji.

Natychmiast wezwano lekarza, lecz zanim ten przybył, F. życie zakończył.

W dniu wczorajszym, o godzinie 2-ej po południu, podniesioną została w ogrodzie Saskim jakaś kobieta, leżąca w stanie nieprzytomnym, a odwieziona do szpitala św. Ducha, wkrótce zmarła.

Ciało denatki zabezpieczone zostało dla wykrycia nazwiska.

= Straż ogniowa ochotnicza.

Straż ogniowa ochotnicza w Łęczycy zaczęła jedenasty rok istnienia.

Składa się ona z czterech oddziałów, nad któremi naczelne dowództwo ma inżenier Przanowski.

Wartość sikawek i innych przyrządów ratunkowych, dobrze utrzymywanych, a pozostających pod nadzorem p. Henryka Knocha, wynosi 7641 rs.

Majątek straży ogniowej w gotowiźnie sięga 1030 rs. 31½ kop.; kasa nie ma żadnych długów.

Z funduszów straży wyznaczaną jest corocznie kwota 40 rs. na opłatę wpisu szkolnego za syna jednego z ubogich strażaków ochotników.

= Węgiel kamienny.

Z chwilą otwarcia ruchu towarowego na kolei dąbrowskiej, Kielce, opalające się dotąd drzewem, zaczęły używać węgla kamiennego.

Ceny są znacznie tańsze niż w Warszawie, gdyż korzec najlepszego gatunku kosztuje w składzie 68 kopiejek.

= Karnawał na prowincji.

Z Biały podlaskiej piszą do nas:

„Karnawał tegoroczny owionął i nas ożywczym duchem.

Niepamiętne czasy, aby się kiedy tak bawiono w naszem miasteczku.

Wieczorki czwartkowe, o których niegdyś wspominałem, cieszą się niezachwianem powodzeniem.

Dla braku zaś czasu wypadło zaciągnąć pożyczkę z innych dni w tygodniu, aby się „kolejka” prawidłowo odbyła.

Do obecnej chwili było już takich wieczorków 10, a karnawał jeszcze nie dobiegł do końca.

Oprócz stałych mieszkańców miasta, spotykamy także inteligencję przybyłą z okolicy.

Jest to objaw zespolenia się towarzystw wiejskiego z miejskim tem milszy, iż pozostała z dawien separacja między wioską i miasteczkiem zaczyna się nareszcie zacierać.

Oby tylko nie... żyrandol i nie same kinkiety balowe zbliżały nas i zachęcały do lepszego poznania się ze sobą....”

ZE ŚWIATA.

× **Dar.** Rodzina ś. p. Stanisława Chlebowskiego, znakomitego artysty, złożyła w darze do muzeum narodowego w Krakowie olbrzymi niedokończony tylko obraz „Wjazd Mahometa do Stambułu” wraz ze wszystkiemi do niego studjami i szkicami.

× **„Ognisko”**, stowarzyszenie akademickie w Wiedniu, ogłosiło sprawozdanie za ubiegły rok administracyjny. Towarzystwo posiada funduszu żelaznego 2,276 złr., funduszu pożyczkowego 2,039 złr. Dochody w r. z. wynosiły 2,395 złr., wydatki 1,977 złr. Bibljoteka liczy 1,577 dzieł w 2,136 tomach i otrzymuje 135 czasopism. Członków honorowych jest 14, wspierających 72, zwyczajnych 111. Stowarzyszenie istnieje od lat 19-tu.

× **Jan Sas Krechowiecki**, weteran b. wojsk polskich, emerytowany skryptor literacki zakładu nar. Ossolińskich, zmarł w 81-ym roku życia we Lwowie. Kolega szkolny Zaleskiego, Odyńca i Goszczyńskiego, który w jego domu w Leszczynówce pisał swój „Zamek kaniowski”, ś. p. Krechowiecki cieszył się powszechnym szacunkiem. Syn jego zajmuje stanowisko redaktora *Gaz. lwow.*

× **Lam** zdaje się wracać do zdrowia. Po dłuższej przerwie, spowodowanej ciężką chorobą, ukazała się znowu w szpaltach *Dziennika polskiego* jego „Kronika lwowska”.

× **„Sapho”**, znakomita powieść Daudeta, została udramatyzowaną i wystawiona będzie niebawem w Paryżu na scenie teatru „Vaudeville”.

× **Wystawa akwarel** otwartą została w Paryżu. Szczególniejszą uwagę zwracają utwory Bérauda—trzy obrazki z paryskiego życia—Heilbutha oraz Newille'a i Detaille'a.

× **Olbrzymia wieża** stanąć ma na placu wystawy powszechnej w Paryżu w r. 1889-ym. Budowę jej prowadzi p. Eissel. Wieża ma mieć 300 metrów wysokości, to jest więcej niż dwa razy tyle co kopuła św. Piotra w Rzymie.

× **Podczas pożaru**, wybuchłego w zakładzie obłąkanych w Kommtacken (stan Illinois Ameryki północnej), zginęło w płomieniach 17 chorych.

× **Z mody.** Suknie balowe dla panien—krótkie Kwiaty (o! zgrozo!) jaknajsztywniejsze: tulipany, kamelje, hjacynty w duże bukiety. Rękawiczki z sarniej skóry nawet do największych tualet, długie poza łokcie. Po wierzchu bransolety. Na szyi medaljon, perły, brylanty. W uszach po jednej perle lub t. zw. *dormeuses*. Włosy wysoko spiętrzone. Na codzień krótkie fryzury, na bale kilka dodaje się loków, spadających z tyłu, ale niedługich. Haftowane perełkami koronki niezmiernie są noszone. Pojawiać się zaczynają żaboty na piersiach, koronkowe, białe. Najmodniejsze perfumy: biały heljotrop, *Marie Christine*, *Exposition* i *Jockey-club*. Wchodzą w modę woreczki zwane dawniej *ridicules*—i biorą się do teatru, na koncerta, zgoła wszędzie, gdzie potrzebuje się mieć pod ręką chusteczkę, wachlarz, binokle, cukierki, perfumy i t. p.

× **Szczyt uwagi**, z jaką słuchano mowy jednego z sejmowych posłów, określa pewien dziennik amerykański patetycznym wykrzyknikiem: „Była taka cisza, iż słyszeć mogłeś kradzież chustki do nosa”.

— W dniu dzisiejszym, jako drugim ciągnienia 1-ej klasy 144-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 2945 wygrał rs. 1,000 u kolektorki Szczuckiej w Warszawie, nr 15771 rs. 500 u kolektora Szuwalskiego w Warszawie, nr 9069 rs. 200 u kolektora Rubina w Tomaszowie, nr 20226 rs. 200 u kolektora Lipskiego w Kutnie—po rs. 100 nra: 1391 1617 2352 8570 10956 15696 18633 18691 20298 20941.

Nekrologja.

† Ś. p. Marja z Chodorowskich **Pawłowicz**, wdowa, przeniosła się do wieczności dnia 4-go lutego 1885 r., przeżywszy lat 46. W głębokim smutku pozostali: syn, córki oraz zięć zmarłej, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 7-ym b. m., to jest w sobotę, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w górnym kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła dnia następnego, to jest w niedzielę, o godzinie **11-ej** zrana, na cmentarz powązkowski. 2—485—

† Ś. p. Alicja z Heitonów **Broomfield**, w dniu dzisiejszym przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 54. W głębokim smutku pozostała siostra z rodziną zmarłej zaprasza przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 9-ym lutego r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie **1-ej** z południa z mieszkania przy ulicy Marszałkowskiej № 33, na cmentarz ewangelicko-reformowany odbyć się mające. —502

† Ś. p. Józefa **Dalewska**, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła dnia 4-go lutego 1885 r. Wyprowadzenie zwłok jenastąpi jutro, to jest w niedzielę dnia 8-go b. m., o godzinie **3-ej** po południu z kaplicy szpitala św. Ducha, do grobu familijnego na cmentarzu powązkowskim; nazajutrz zaś, tj. w poniedziałek dnia 9-go b. m., o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra odbędzie się nabożeństwo żałobne za jej duszę, o czem pozostały brat i siostry osoby życzliwe zawiadamiają. —470—

— Rozalja z Rosenbachów **Langleben**, wdowa, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 70, w dniu 7-ym lutego r. b. rozstała się z tym światem. —507—

† W niedzielę, to jest dnia 8-go lutego, o godzinie **10-ej** rano w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, odbędzie się żałobne nabożeństwo, jako w czwartą nadchodzącą rocznicę śmierci nieodżałowanej ś. p. Marji z Gierszów **Ekiert**, na które najuprzejmiej zaprasza się. —498

† W poniedziałek, to jest dnia 9-go lutego 1885 r., o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Andrzeja **Mellera**, obywatela, b. członka Towarzystwa dobroczynności, jako w dwuletnią rocznicę jego śmierci, i jego małżonki Józefy z Szaniawskich w czerwcu r. z. zmarłej, na które pozostałe córki zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych. —503

† Dnia 8-go lutego r. b., to jest w niedzielę, jako w 34 smutną i bolesną rocznicę zgonu ś. p. Florentyny **Kazimirus**, najgodniejszej matki i najszanowniejszej obywatelki, która licznemu swemu potomstwu, życiem świętobliwem i niezmordowaną pracą pozostawiła godne do naśladowania wzory, odbędzie się w kościele ewangelicko-augsburskim o godzinie **10-ej** zrana modliwa, na którą w nieutulonym żalu pozostała córka zaprasza krewnych przyjaciół i znajomych. —495

† Wszystkim, którzy raczyli tak licznie zebrać się dla oddania ostatniej przysługi, odprowadzając na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. Józefa **Kowalskiego**, pozostałe dzieci składają najserdeczniejsze podziękowanie. —169—

Z Cesarstwa.

Zręczna gra polityczna, którą prowadzi ks. Bismark — gra conajmniej w stosunku do Rosji dwuznaczna—niepokoi wielce rosyjskich patrjotów, powiada *Nowoje wremja*. Rozgoryczenie przez czas podniecone kiedy niekiedy wychodzi na jaw w prasie w formie najposępniejszych wniosków. Niedawny artykuł *Rusi* o dyplomatach rosyjskich, pomimo całej ostrości, nie szedł jednak tak daleko, jak idą np. *Sowremiennyja izwiestia*. Ostatni ten dziennik wypowiada nawet obawę, że sama całość europejskiej Rosji może być poddaną wątpliwości. Gruntując się na ważniejszych politycznych wypadkach od czasu powstania hercegowińskiego, dziennik ten szkicuje ogólny plan polityki ks. Bismarka. W stosunku do Rosji, zdaniem tego pisma, ów plan wyraża się w takiej formie:

„Rosja, dopóki nie zbliży się początek trzeciego aktu, powinna poprzestać na życzliwości Niemiec. Trzeci zaś akt zakończy rozdział i ostateczne umocnienie wielkiego wschodniego cesarstwa między Dunajem, morzami Adrjatyckiem, Czarnem i Archipelagiem. Dla Rosji zaś, jako kierownika losów

politycznych, w najwyższych radach przeznaczoną est Azja. Jaka Azja? Merw, a bliżej trochę turecka Armenja, ale w żadnym razie nic więcej. Pod tym względem prasa niemiecka wysławia się wcale niedwuznacznie. Dunaj, Bałkan, Bosfor, wszystko to jest austrjackie, tak już postanowiono. Postanowiono jeszcze coś więcej, coś, z czego wyśmiewaliśmy się dziesięć lub dwanaście lat temu. Ale kiedy się już tak wszystko udaje, dlaczegóżby przyszłe cesarstwo wschodnie nie miało zwrócić oczu na Dniestr z Odessą i dalej? Kiedy przyszłe cesarstwo wschodnie stanie równie silną nogą nad górnym Dunajem i na Bałkanach, południo-wschód Rosji nie wytrzyma pod taką pogróżką z obydwóch boków."

Kijewlanin rzuca domysł, że o. Naumowicz został powołany do Rzymu wcale nie dla wyjaśnień w przedmiocie jego apelacji, ale zupełnie w innym celu, mianowicie aby go zatrzymać w Rzymie na cały czas przygotowań do wielehradzkiej uroczystości.

„Z góry powiedzieć można, pisze *Kijewlanin*, że w Rzymie o. Naumowicz nic nie wskóra i nie otrzyma żadnego zadośćuczynienia ani dla siebie, ani dla kościoła unickiego, ale polacy zyskają na czasie i załatwią sprawę, urządziwszy pielgrzymkę galicyjskich rusinów do Wielehradu, albo nawet i coś ważniejszego. W każdym razie wezwanie o. Naumowicza było obmyślane bardzo rozumnie i zamierzony plan zupełnie się udał, skoro o. Naumowicz wezwanie do Rzymu przyjął. Nie można nie oddać sprawiedliwości katolickim agitatorom, którzy umieją pracować i osiągać korzyści nawet w okolicznościach zupełnie dla nich niepomyślnych, jak to widzimy w Galicji".

Tenże sam organ ogłasza jednocześnie otrzymany tajemniczą drogą telegram donoszący, że o. Naumowicz zaniechał zamiaru podróży do Rzymu.

Z ostatniej chwili.

Norddeutsche Allgemeine Ztg powiada, że odrzucenie przez parlament projektu rządowego o parowcach pocztowych byłoby swawolnem zapoznaniem interesów narodu, wobec którego sfery kompetentne musiałyby pomyśleć o stanowczych decyzjach. To zrozumiałe!

Msgr. Czacki ma zostać, wedle depesz rzymskich, w miejsce msgr. Jacobiniego sekretarzem stanu dla spraw zagranicznych.

Diritto powiada, iż okręty włoskie: „Vespucci" i „Gotardo" musiały w dniu 5-ym b. m. zająć Massawę. Układ zawarty w r. z. z królem Abisynji przez admirała Hevetta zostanie przez Włochy utrzymanym. Port Massawy otwartym zostanie dla wszystkich mocarstw. Król Jan abisyński jest sprzymierzeńcem Włoch i Anglji.

Mancini zamierza w odpowiedzi na protest turecki wystosować, po zajęciu Suakimu i Massawy przez wojska włoskie, notę do mocarstw, w której wyłoży motywa i cele postępowania Włoch. W Massawie obejmie komendę pułkownik Saletta. Do króla abisyńskiego wysłany zostanie komisarz włoski; sprawę zajęcia przez Włochy portów czerwonomorskich ułożył już dawniej z królem Janem hrabia Antonelli.

W Rzymie zapewniają, że misja Hassana Fehmi baszy w Londynie zrobiła zupełne *fiasco*. Gubernator egipski w Bejlulu protestował przeciw zajęciu tego miasta przez włochów; załoga egipska musiała się cofnąć.

Pomiędzy Francją i stowarzyszeniem afrykańskiem została w dniu 5-ym b. m. zawartą umowa co do wzajemnych granic nad Kongiem. Podpisali ją Ferry z jednej, Pirmez, pełnomocnik króla belgijskiego, z drugiej strony.

Jenerał Brière telegrafuje d. 5-go b. m., iż w nocy pomiędzy 2-gą a 3-cią godziną zdobył górę Decouwan o milę od pozycji w Dong Sung, gdzie stoi skoncentrowana armja chińska.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

UPADEK CHARTUMU.

Londyn 7-go lutego. — W sprawie upadku Chartumu wiadome są rządowi szczegóły następujące: Pułkownik Wilson opuścił Metammeh d. 24-go stycznia. Podróż jego do Chartumu trwała 36 godzin. Ponieważ w chwili przybycia zastał Chartum już w rękach powstańców, przypuszczać należy, iż miasto wpadło w ich ręce najpóźniej pomiędzy 24-ym i 26-ym stycznia. Arabowie wymierzyli przeciw parowcom Wilsona gwałtowny ogień z Chartumu; dlatego zbliżenie się było niemożliwem. Za powrotem parowce Wilsona rozbiły się poniżej karakty Szabluka. Wilson oszańcował się na wyspie (zapewne Tuti), gdzie wystawiony był znowu na silny ogień nieprzyjacielski. Z Metammeh przybyła pomoc po Nilu i wybawiła Wilsona. Pozycja jen. Stewarta w Gubacie jest bardzo silną. *Pall Mall Gazette* żąda natychmiastowego zdobycia Metammeh i oswobodzenia załóg egipskich w Sudanie. Skoro nie można było uratować Gordona baszę, potrzeba ratować przynajmniej Stewarta. Rząd zamierza wysłać niezwłocznie dalsze sześć pułków do Sudanu.

Londyn 7-go lutego.—Arabowie w Metammeh powitali salwami działowemi wiadomość o upadku Chartumu. Wielka część plemion, które trzymały dotąd z Anglją, przeszła na stronę mahdiego. Wszystkie drogi do Chartumu są silnie obsadzone przez mahdiego. Powstańcy obsadzili wyspę Tuti przy zbiegu Białego i Błękitnego Nilu. Pałac gubernatorski (Hukurdarje) w Chartumie zdaje się być zburzonym przez mahdiego. Faraz basza dowodził w dniu 26-ym b. m. na wałach i oddał Chartum w ręce powstańców. (Gdyby się ta okoliczność sprawdziła, wypadałoby ztąd, że Chartum upadł w tymże samym dniu, w którym pułkownik Wilson stanął u bram jego z odsieczą; *przyp. red.*) W Halifiel i Omdurman powstańcy mają działa Kruppa, z których gradem kul prażyli parowce Wilsona. Losy Gordona baszy są nieznane; jedni twierdzą że zginął, inni że jest w niewoli.

Londyn 7-go lutego. — Jest mniemanie, że Chartum poddał się mahdiemu jeszcze w listopadzie. Ostatni list Gordona-baszy, zawierający trzy tylko słowa: „*Chartum all right*" był falsyfikatem mahdiego. Wilson opowiada, że mahdi wezwał go do kapitulacji pod groźbą wygładzenia anglików z powierzchni ziemi. Gordon oddawna nosi mundur mahdiego.

Londyn 7-go lutego.— Rząd pozostawia jenerałowi Wolseleyowi zupełną swobodę działania i w razie potrzeby przyrzeka mu posiłki. Wolseley donosi, że plemię Szukri przeszło na stronę mahdiego, wskutek czego obadwa brzegi Nilu są zajęte przez nieprzyjaciela. O Gordonie nic jeszcze nie wiadomo; mówią, że wraz z kilku grekami zamknął się w jednym z kościołów w Chartumie.

Londyn 7-go lutego. — Rada ministrów postanowiła wysłać do Sudanu korpus wojsk indyjskich drogą na Suakim.

Londyn 7-go lutego. — Lord Wolseley koncentruje śpiesznie wszystkie swe wojska nad Nilem, poczem rozpocznie się nowa kampanja z pomocą włochów.

Berlin 7-go lutego.—Reinsdorf i Küchler straceni zostali dzisiaj w Halli. Rupsch ułaskawiony został na dożywotnie więzienie w domu kary (*Zuchthaus*).

Berlin 7-go lutego. — Wczoraj aresztowano w Hamburgu dwie kobiety i dziesięciu mężczyzn, przybyłych prosto z Ameryki.

Londyn 7-go lutego. — Z Loando donoszą, że pomimo przedstawień niektórych mocarstw Portugalja zajęła ujścia Konga, do których dawno rościła pretensję.

Petersburg 7-go lutego. — Poruszona skutkiem zaburzeń studenckich w uniwersytecie kijowskim sprawa co do liczby żydów, słuchaczów medycyny, mogących pobierać stypendja koronne, tudzież wniosek, aby z dobrodziejstwa tego korzystać mogło najwyżej 5% słuchaczów wydziału lekarskiego żydowskiego wyznania, oddane zostały do rozstrzygnięcia komisji rozpatrującej stosunki żydowskiej ludności w Cesarstwie.

Petersburg 7-go lutego. — Dzienniki donoszą, że z powodu znanej sprawy łagiszyńskiej Tokarew został usunięty ze służby, Łaszkarew dostał dymisję z uwzględnieniem dobrodziejstw manifestu z d. 15-go maja r. 1883-go st. st., Kapher uwolniony został z więzienia.

Petersburg 7-go lutego. — Dziś na placu pałacowym odbyła się parada wojsk konsystujących w Petersburgu i okolicy.

Z sali sądowej.

O spadek po cudzoziemcu.

W nrze 20*a* *Kurjera* z r. b. wspomnieliśmy pokrótce o ciekawym procesie spadkowym, przedstawiającym doniosłe zagadnienie: czy sądy krajowe są władne rozstrzygać powództwa, dotyczące praw spadkowych do majątku ruchomego, pozostałego w kraju po zmarłych tutaj poddanych niemieckich.

Źródłem wątpliwości jest przepis specjalnej konwencji o spadkach, zawartej dnia 12-go listopada 1874-go r. między Rosją i Niemcami. W art. 10 powiedziano tu, iż powództwa w kwestji podziału spadków ruchomych, lub też windykacji praw spadkowych do ruchomości pozostałych w jednem z państw umowę zawierających po poddanych drugiego państwa, rozpoznają sądy lub właściwe władze tego państwa, do którego należał zmarły, wyjąwszy ten wypadek, jeśliby z prawami swemi do spadku zgłosił się w właściwym terminie miejscowy poddany.

Dosłowna interpretacja tego przepisu byłaby poprostu zupełnem uniemożebnieniem dla obcokrajowców dochodzenia swych praw do spadku ruchomego po zmarłych w Królestwie lub Cesarstwie poddanych niemieckich, w każdym wypadku, gdy masa spadkowa nie została wziętą w administrację przez konsula. Tylko bowiem w tym ostatnim razie udowodnione przed sądami niemieckiemi prawa spadkowe znaleśćby mogły u nas realne urzeczywistnienie, wszelkie bowiem wyroki cywilne trybunałów zagranicznych, podług ustalonej obecnie interpretacji art. 1273 i 1274 ust. proc. cyw., nie ulegają wykonaniu w obrębie państwa rosyjskiego bez specjalnej w tym względzie konwencji, a konwencji podobnej Rosja dotychczas z żadnem z mocarstw nie zawarła.

Prejudykat, jaki nastręczy sprawa obecna, będzie nadto wskazówką w analogicznych wypadkach sporu o pozostały w obrębie państwa rosyjskiego spadek ruchomy po zmarłym tutaj poddanym francuskim lub włoskim.

Sprawę, o której mówimy, roztrząsał wczoraj komplet wyrokujący I-go departamentu izby sądowej, złożony z pp. Williamsa, Krośnieckiego i Banicha, który, oprócz wyłuszczonej powyżej kwestji właściwości sądu, roztrząsnąć miał nadto zarzut zbiegu powództw (§ 258 ust. pr. cyw.) i ekscepcję złożenia rękojmi przez powodów, jako cudzoziemców (§ 571 ust. pr. cyw.).

Wszystkie trzy wyszczególnione powyżej zarzuty postawione zostały ze strony p. Henryka Bösiga, jako pozwanego, przeciwko któremu prawni spadkobiercy zmarłego w Królestwie Polskiem w r. 1878-m Hermana Püschla wystąpili w sądzie okręgowym piotrkowskim z omawianym procesem.

Püschel w testamencie swym zapisał cały swój majątek ruchomy i nieruchomy, znajdujący się w Królestwie Polskiem i oceniony w ogóle na 200,000 rs., siostrzeńcowi swemu Bösigowi.

Otóż powodowie zażądali wydania im w posiadanie całej masy spadkowej (którą pan B. objął był pierwotnie w roli plenipotenta ojca spadkodawcy) i zredukowania zapisu uczynionego w testamencie na korzyść Bösiga, do części rozrządzalnej, której normę, w myśl § 10 konwencji, względnie do nieruchomości określić ma kod. Nap., zaś odnośnie do majątku ruchomego, kod. cyw. niemiecki.

Przypominamy, iż incydentalna decyzja sądu piotrkowskiego wypadła niepomyślnie dla powodów, uwzględniając wszystkie trzy ekscepcje zadeklarowane ze strony pozwanego i orzekając wskutek tego umorzenie sprawy.

W drodze apelacji proces przyszedł pod ocenę izby sądowej, przed kratkami której stanęli wczoraj do rozprawy adwokaci przysięgli F. Flamm, jako pełnomocnik powodów, i G. Lewy (z Piotrkowa), występujący w imieniu p. Bösiga.

Adw. Flamm orężem logicznych wywodów i subtelnej interpretacji przepisów prawa walczył z przepisami decyzji I instancji, poświęcając słusznie najgłówniejszą część swej mowy obaleniu ekscepcji niewłaściwości sądu.

Adw. Lewy zaznaczył, że kwestja właściwości sądu ocenioną być powinna ze stanowiska zasadniczej konkluzji powództwa, w zestawieniu z wyraźnemi przepisami prawa obowiązującego.

W konkluzji zaś żądał utrzymania bez zmiany decyzji I-ej instancji w całej rozciągłości.

Tow. prok. Pomianowski przychylił się głównie do wywodów adw. Flamma i wnosił o oddalenie zarówno ekscepcji niewłaściwości sądu, jako też zarzutu zbiegu powództw, uznając, iż jedynie ekscepcja braku kaucji uwzględnioną być powinna.

W tym też duchu wypadła i decyzja izby sądowej, która uchyliła postanowienie sądu piorkowskiego, orzekające umorzenie sprawy i pozostawiła temuż sądowi określenie wysokości kaucji, którą złożyć mają powodowie (§ 577 ust. proc. cyw.).

Fr. N.

GIEŁDA

dnia 7-go lutego 1885-go roku.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 46.65 o 12½ kop. wyżej niż wczoraj i płacono w niewielkich ilościach do 46.57½, czyli o 10 kop. wyżej. Krótkoterminowemi obracano po 46.42½, 46.45, 46.50, w końcu przy żądaniu 46.55. Stosunek do kursów wczorajszych tenże sam co przy długoterminowych.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie robiono interesów.

Na **Londyn** 9.46 żądano, o 4 kop. wyżej, stosunkowo znaczna zwyżka, jak tłumaczy się ona notowaniem kursów dopełnionych tranzakcyj po 9.44 i 9.45 (!).

Na **Paryż** 37.65, o 10 kop. wyżej, płacono 37.60, również stosunkowo drogo.

Na **Wiedeń** 77.15 w żądaniu, gdyż 76.85, później tylko 77.80 płacono.

Papiery mocno ciągle w ruchu silnie zwyżkowym.

Listy likwidacyjne 89 i 88.80 w żądaniu.

Pożyczka wschodnia 98.25, emisji III nie ma na targu.

Listy zastawne ziemskie 99.80 za pierwsze trzy serje. Kupowano je chętnie i płacono wysokie ceny 99.50, 99.60, a nawet później po notowaniach za I do 99.70. Serja IV 97.50, V 96.50. Kupowano IV po 9725, V po 96.20 chętnie. Zwyżka ta w ciągu kilku dni nader pokaźna, gdyż po tygodniu żądano za I, II i III 98.40, za IV 96.25, za V 95.25 zaledwie.

Listy miejskie 95.50, 94.15, 93.25 i 93 również wyżej.

Obligi 91.50.

Listy łódzkie 87.85, 86.75 i 85 bez obrotów.

Akcjami nie robiono żadnych interesów.

Godzina 12½. — Usposobienie wyczekujące, kurs żaden.

J. Wł.

S Z A R A D A.

(J. Det. z Lublina).

Pierwsze wspak, *drugie* wprost, każde w alfabecie.
Cały zaś broni *trzecich*, łatwo więc zgadniecie.

Rozwiązanie logogryfu, umieszczonego w nrze 10b.

Znaczenie wyrazów

1) Brewjarz.
2) Illustracje.
3) Ekaterynosław.
4) Dobrski.
5) Nawarra.
6) Ewaryst.
7) Madagaskar.
8) Ujazdów.
9) Zero.
10) Anczyc.
11) Wirtuoz.
12) Skrofuły.

„Biednemu zawsze wiatr w oczy."

Najpierwsi nadesłali dokładne rozwiązanie: pp. Helena Borodzka, Marja Schuman, Łopuszyńska Karolina i Emilja Drevs, Julja Bułakowska, Janina Rydzykowska, Alicja Dutkiewicz, M. Stublich, Emma Kitzing, Stef. Koboska, Julja Różańska, Zofja Bukiewicz, Helena F., A. Ladachowska, Helena Rotmil, Paulina Karolowa Ra....ska, J. M. Anna Lichtenbaum; pp. Wł. Wiśniakowski, Czesław Sztekiel, Ludwik Enderlin, L. Schiller, E. Osser, K. i J. Lehoczky, Łabędź, Stan. Urstejn, W. Cegiełka, H. Pułjanowski, Hen. Librowicz, An. i Ter. Turczyk, Józef Rakowski, A. T. Czapiński, Maurycy Hertz, Wiktor Neugoldberg, Lud. Baltzer, Karol Flisiński, Garbarz. Nadesłali z prowincji: J. J. W. lekarz z Łowicza.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 7-go lutego 1885 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	46 55	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9.46	—.—
Paryż 100 franków „ „	37 65	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	77.15	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. z r. 1869 d.	99.80	—.—
m.	99.80	—.—
Listy zast. m. „Warsz." serji I	95.50	—.—
II	94.15	—.—
„ „ „ III	93.25	—.—
„ „ „ IV	93.—	—.—
Listy zast. m. „Łodzi" serji I	87.75	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.—	—.—
małe	88.80	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	98.25	—.—
II „ „ rs. 100	98.25	—.—
III „ „ rs. 100	98.25	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	91 50	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 62½
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 175
Od Listów zast. m. Łodzi kop 133⅓
Od Listów likwidacyjnych kop. 73⅓

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 6-go lutego 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. 1 ord. . .	—	—	550	570
„ „ pstra i dobra	—	—	610	630
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	650	—
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	490	510
„ średnie (nowe) . .	—	—	480	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f.	—	—	330	350
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 7-go lutego 1885 roku.

Eurt. skład. garniec rs. 2 kop. 43, wiadro rs. 7 kop. 47².

Przystępne Wydawnictwo

Przedłuża się przedpłata na Dziennik illustrowany podróży i odkryć na lądzie i morzu

Na około świata.

3 ruble rocznie z przesyłką i dostawą

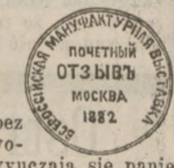
50 numerów rocznego wydania obejmować będą w sobie 300 rysunków i kilka illustrowanych powieści.

2 ruble półrocznie z przesyłką i dostawą

Adres dla prenumeratorów: **Moskwa, Redakcja Dziennika «NA OKOŁO ŚWIATA,»** a w Warszawie, **w Księgarni Karabaśnikowa.** 308



WYKŁAD KROJU



sukień i okryć damskich i dziecinnych, prowadzę bez przerwy, w szkołach moich, teoretycznie i praktycznie we Lwowie, Petersburgu, osobiście **w Warszawie. Miodowa № 1,** w których wyuczają się panie

wykończać całe fasony z materjałów przez szkołę dostarczanych, lub z własnych.

Nagrodzony na Wystawie za najlepszą metodę kroju, przyznano mi patenty wynalazku w Paryżu, Brukselli i innych stolicach. Uzdolnionym uczennicom wydaję świadectwa legalne. 294

Nauczyciel i autor metody, już w 9-ej edycji.

K. Głodziński.

TRAN LEKARSKI

tak żółty, naturalny, jakoteż biały, na parze oczyszczony, po cenach znacznie zniżonych, polecają

Składy Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

Plac Teatralny № 464/5 obok kościoła pp. Kanoniczek | **i ulica Marszałkowska № 52,** pomiędzy Świętokrzyską i Rysią.

Zwracamy uwagę, że jakkolwiekbądź ceny Tranu znacznie spadły, z powodu obfitego połowu dorszów, jednakże artykuł ten nie przestał być ponętnym do fałszowania innemi substancjami, dla tego za dobroć odpowiadamy wtedy tylko, jeżeli tenże znajduje się we flaszkach opatrzonych etykietą i kapslem naszej firmy. 2455R

Dla Fabrykantów i Przemysłowców.

Jest do sprzedania lub wydzierżawienia za zader przystępną cenę, nieruchomość w mieście Lublinie położona, składająca się z kilku obszernych murowanych dachówką krytych budynków, zabudowań ekonomicznych, obszernego ogrodu owocowego i warzywnego, w którym zarybiona sadzawka, oraz łąki trzykośnej.

Nieruchomość ta mieści obecnie urządzenie fabryki mydła i świec.

Bliskość rzeki, oraz stacji drogi żelaznej, a także kształt i rozmiary budynków, oraz warunki miejscowe, czynią nieruchomość tę zdatną na urządzenie jakiego bądź rodzaju fabryki.—Rozwój zaś nader pomyślny dotąd zaprowadzonych w Lublinie fabryk, wnioskować nakazuje, iż przedsiębiorca zrobiłby świetny interes.

Plany do obejrzenia w składzie herbaty firmy Piotra Orłowa, Miodowa № 3.

Adres w Lublinie: Karol Piotrowski. 311

Zakład nauki kroju

ulica Chmielna № 4, mieszk. № 6, 176

pod firmą:

CHARLOTTE DURAND.

Będąc upoważnioną przez właściwy urząd, mam honor zawiadomić osoby interesowane, że z dniem 1 Stycznia otworzyłam zakład nauki kroju sukien damskich i bielizny. Wykład udzielam metodą najlepszą i tak łatwą, że każda uczennica po upływie tygodnia będzie mogła skrajać suknię. Kurs rs. 12.—Uczennice odznaczające się zdolnością, mogą otrzymać patent, przez urząd starszych krawców poświadczony. Wielki wybór fasonów najświeższej mody gotowych i na obstalunek podług miary.

Karpińskiego Apteka 361

Elektoralna № 35.—WINA lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineraln.

Skład Nici

i towarów norymberskich, istniejący od kilkunastu lat w dobrym punkcie, z powodu zmiany interesu, jest do sprzedania. Życzący sobie wiedzieć warunki raczy złożyć adres w kantorze Kurjera, pod lit. W. R. 2. 326



Faetony Wolanty Bryczki, Kocze

z fordeklem, **AMERYKANA** nowe i używane, na parę i jednego konia, do sprzedania. Ulica Śliska № 13. 324

Z chwili szału

Fragment dramatyczny.

Napisał

St. M. Rzętkowski,

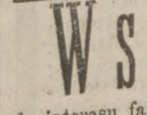
(odbitka Echa Muzycznego, teatraln. i artyst.) wyszedł z druku i jest do sprzedania w Redakcji Echa (Senatorska № 18) i w księgarniach po **kop. 30** egzemplarz. 138R

Wiadomość dla PP. Przemysłowców,

Kiosk dębowy

jest do sprzedania, zdatny na pomieszczenie przedmiotów mających się wystawić na tegorocznej wystawie, lub na altanę. Wiadomość Marszałkowska № 47, w cukierni. 287

Do sprzedania



Fortepiany używane

Kralla i Małeckiego. — Ulica Oboźna № 3. **Janiszewski.** 302

Wspólnika 200R

do interesu fabrycznego od kilku lat egzystującego, przynoszącego znaczne zyski, poszukuje się zaraz, z kapitałem 10,000 rs. i więcej. Oferty pod lit. **K. Z. 20,** przyjmuje Biuro Ogłoszeń, **Rajchmana i Frendlera,** Senatorska 18.

Nakładem Księgarni i Składu Nut GEBETHNERA i WOLFFA,

wyszły następujące dzieła:

Antoniego Edwarda Odyńca.

Listy z podróży, 4 tomy rs. 6.

Treść: Tom I i II Z Warszawy do Rzymu; tom III z Rzymu; t. IV Z Neapolu do Genewy.

Tłomaczenia, 4 tomy rs. 3; w ozdobnej płóciennej oprawie rs. 4.

Treść: I Dziewica z jeziora; II Pieśń ostatniego Minstrela, Ballady i baśnie; III Korsarz — Niebo i ziemia — Mazepa — Narzeczona z Abydos; IV CzcicIele ognia — Peri i Raj — Dziewica Orleańska.

Wspomnienia przeszłości, opowiadane Deotymie, rs. 2.

Taż księgarnia posiada na składzie:

Ołtarzyk rzymsko-katolicki, czyli zbiór katolickiego nabożeństwa, rs. 2, oprawne w skórkę rs. 3, rs. 3 kop. 50 i rs. 4 (wydanie oddzielne dla kobiet i dla mężczyzn).

Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i za granicą. 229r

---

Wyszła z druku broszurka pod tytułem:

Opis Drogi żelaznej

Iwangrodzko-Dąbrowskiej

(z mapką i tablicą do taryfowych obliczeń), zapoznająca z przedsiębiorstwem budowy i okolicami przecietemi przez nową drogę.

Skład u GEBETHNERA i WOLFFA.

Cena **25 kop.** za egzemplarz. 248r

KSIĘGARNIA

Skład Nut i Fortepianów Gebethnera i Wolffa

otrzymała na Skład Główny

ZBIÓR POWIEŚCI

Adolfa Mostowskiego.

TREŚĆ. Szał i Mitra, powieść obyczajowa.—Piołuny, powiastka współczesna.—Kartki pisane.—Dumania przy cygarze.

Cena rs. 1.

Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą. 228r

---

Najnowsze Nuty! 241R

Duet, II aktu z op. «Gieconda» Ponchielli'ego (śpiewany przez panie Herman i Dowiakowską), kop. 40

Urywki z tejże opery na fortepian „ 40

Echo, polka **Anonima** (grywana w teatrze Rozmaitości) „ 20

Pizzicato, polka **Delibes'a** (2 wyd.) „ 30

Gondoliera X. Scharwenka, na fortepian „ 40

Romans Mierzwińskiego (śpiewany przez kompozytora) „ 20

Są do nabycia w Redakcji **ECHA** (Senatorska № 18), oraz we wszystkich księgarniach.

---

300 par Bażantów

otrzymał Haudel

WIN I DELIKATESÓW

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa № 5.

które sprzedaje po rs. 5 za parę. 227r

Wyborowy

OLEJ do jedzenia. 210R

OLIWĘ prowancką.

OCET stołowy i kuchenny, poleca:

STEFAN KIRSZENSTEIN,

Nowy-Świat Nr 70.

HURTOWO I DETALICZNIE.

Skład Win Edmunda Langner,

dawniej **Riedla, Nowo-Senatorska** 477B.

Powołując się na ogłoszenia H. Goeginger w Rydze, o przysłanych na skład konserwach Dźwińskich, zawiadamia Szanowną Publiczność i poleca otrzymane: **Szproty, Sztremlingi, Minogi, Kilki i Sardele,** w puszkach mniejszych i większych, po cenach przystępnych. 286

LANDO

do sprzedania. Wiadomość u właściciela domu. Wierzbowa № 3. 203

!Kupujcie!

Arcydzieła przemysłu krajowego

po cenach dotychczas nigdzie niebywałych, w znanym ze swej **taniości**

Składzie Fabrycznym,

przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek,** dom Brauna № **1,** m. **4,** mianowicie:

Sztukę płótna krajowego, mającą $30^1/_2$ ł. wybor. na koszule za rs. 4.25.

Creton zdrowia, biały, przewyższający płótno w dobroci, $1^1/_2$ ł. szerok. po 13 i 15 kop. ł.

Madepolam, wyborowy, na koszule męzkie i damskie, po 18 i 20 k. ł.

Creass, półpłótno najlepsze, na gacie i nocne koszule po kop. 9, 10, 11, 12 i 13 ł.

Perkal biały, wyborowy $1^1/_2$ ł. szerok. po kop. 11, 12 i $12^1/_2$ ł.

Żagnot najlepszy, popielaty lub czarny po kop. $7^1/_2$ ł.

Kroaza najlepsza, $1^1/_2$ ł. szer. po 14 k.

Merla najlep., czarna lub biała po 10 k.

Metkal na wsypy wyborowy, po 10 k.

Płótno prześcieradłowe, creassowe, $2^1/_2$ ł. szerok., po 23 kop. ł.

Ręczniki adamaszkowe, $2^1/_2$ ł. dług. po 30 i 35 kop. ł.

Pika i Dymka, na majtki i kaftaniki, po 15 kop. ł.

Dreliszki niciane, na gacie w paseczki, po 18 kop.

Garnitury stołowe, na 6 osób, t. j. duży obrus adamaszk. i 6 serwet za rs. 2.50.

Tuzin chustek białych do nosa, za rs. 1

Kaszmiry czarne, lub kolorowe, czysto wełniane, 2 ł. szerok. po 65 k.

Kołdry watowe ponsowe, bordo lub niebieskie po rs. 4.

Kołdry, tak zwane sławuckie, wyborowe, po rs. 3.

Korty, prześliczne, cudowne kolory, na suknie, $2^1/_2$ ł. szerok. po 65 k. ł.

Obstalunki z prowincji będą ekspedjowane z jaknajwiększą akuratnością i sumiennością, proszę adresować:

45 **Iz. HERTZ**

Dzika № 1, dom Brauna, w Warszawie.



Fortepiany nowe 301

do sprzedania. Ceny niskie, zamiana na używane, strojenia i reperacje przyjmuje. Ulica Oboźna № 3, fabryka fortep. Janiszewskiego.

Do wydzierżawienia

na lat sześć 15 mórg ogrodu, owocowo-warzywno-angielskiego z pasieką pięćdziesięciu pni, z domem mieszkalnym, opałem i utrzymaniem dwóch krów, za **rs. 200 rocznie.** Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska № 18. 131R

PISARZ SĄDU

Konsystorza Rzymsko-Katolickiego, Archidjecezji Warszawskiej.

W wykonaniu decyzji Sądu Konsystorza, z dnia 12 (24) Stycznia 1885 r., zapozywa Wincentego Otockiego, b. obywatela ziemskiego, obecnie w guberni Wołyńskiej przebywać mającego, o stawienie się w dniu 16 (28) Lutego 1885 r., o godzinie 12-tej w południe, na posiedzeniu Sądu Konsystorskiego w Warszawie, przy ulicy Miodowej № 9, celem oświadczenia przed Sądem, czy zamierza prowadzić w sprawie separacyjnej z żoną swoją Jadwigą Otocką, inkwizycję odwodową, a to pod prekluzją. Nadmienia się, że w razie niestawiennictwa Wincentego Otockiego, Sąd Konsystorski, wyznaczył termin do przedstawienia sprawy na dzień 23 Lutego (7 Marca) 1885 r., na godzinę 12 w południe.

Warszawa d. 19 (31) Stycznia 1885 r.

298 **Ks. Bronisław Podolski.**

MAGAZYN

egzystujący od lat przeszło 30, z patentem 2-ej gildji, w pryncypalnym punkcie z wyrobioną klientelą, — cieszący się jaknajlepszą opinją, poszukuje wspólnika z kapitałem dla rozszerzenia i podniesienia obrotów. Przystępujący do interesu dla pewności, może otrzymać kasę. Dla młodzieńca chcącego poświęcić się zawodowi kupieckiemu, znajdzie się tu wyborna sposobność wyrobienia sobie przyszłości. Adresy składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. K. A. C. 292

Ważna Wiadomość

Potrzebna jest **Wspólniczka** z kapitałem rs. 600, do bardzo korzystnego interesu, może być wdowa lub panna. Wiadomość Nowolipie **№ 15 w składzie wędlin.** 336

NOWO-OTWORZONY

MAGASIN FRANÇAIS

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, w domu dawniej „Starej Poczty,"

posiada największy wybór gotowych ubiorów męzkich i dziecinnych, na każdy sezon i każdej wielkości, które odznaczają się najnowszym krojem i w niczem nie ustępują ubiorom robionym na obstalunek, a z tego powodu ubiorów magazynu nie należy brać za jedno z garderobą pochodzącą z innych tego rodzaju **magazynów.—Ceny oznaczone są liczbami** na wszystkich sztukach i są widoczne dla każdego; są one bardzo nizkie lecz stałe, a mianowicie:

Spodnie zimowe od rs. 6.
Garnitury „ „ „ 19.
Paletoty „ „ „ 19.
Garnitury czarne „ „ 26.50.
Paltociki i Garniturki dziecinne „ „ 6.50.

Oprócz tego znaczny zapas **Szlafroków, Ubiorów myśliwskich, podróżnych, burek i t. p.**
Obstalunki podług miary przyjmuje i wykonywa jak najskrupulatniej.—Najlepsze materjały krajowe i zagraniczne, są zawsze na składzie w wielkim wyborze. 64R

DLA FABRYK

wszelkiego rodzaju bardzo dogodne pomieszczenie, z 20 obszernych pokojów z podworzami i oddzielnemi mieszkaniami. razem lub częściowo tanio do wynajęcia za rogatkami. — Wiadomość w kantorze komisowym Łuczyńskiego przy rogu Trębackiej i Krakowskiego-Przedmieścia. 193

Potrzebny jest zaraz

jeden pokój przy familji,

obszerny i widny, mogący służyć na pracownię malarską, wraz z alkową lub pokoikiem ciemnym, z osobnem wejściem. Wiadomość: Hotel Drezdeński № 18. 338

Zadziwiające zalety MYDŁA CARMEN!!!

Dawno znany i używany we wszystkich kształtach grysik z migdałowych skórek, należy do najprzedniejszych środków, udelikatniających cerę twarzy i rąk. Mozolną pracą tegoczesnej chemji, udało się mączkę tego grysiku połączyć z tłuszczem mydła pod nazwą **„Carmen"**. Białość, czerstwość i delikatność twarzy, cechują użycie mydła **„Carmen"**. Główny skład w magazynach à la Renaissance. Krakowskie-Przedmieście № 7 — Nowy-Świat № 41 i w innych pierwszorzędnych perfumerjach. Cena 50 kop. 3127

Ogłoszenie. 254

Rada powiatowa Bialska Dobroczynnności Publicznej podaje do wiadomońci, że dnia 18 Lutego (2 Marca) r. b., o godzinie 12-tej w południe, w Radzie powiatowej w mieście Biały, będzie się odbywać głośna i przez opieczętowane deklaracje licytacja, na sprzedaż porębów w Mokrańskim lesie, należącym do szpitala Bialskiego, a mianowicie:

1. Poręba № 26, Okręgu I, w Rewirze Ciemierzyca od summy rs. 687 kop. 69.
2. Poręba № 7, Okręgu II, w Rewirze Mokrany, od summy rs. 538 kop. 60.
3. Poręba № 27, Okręgu I, w Rewirze Ciemierzyca, od summy rs. 438 kop. 44.

Bliższe wiadomości o tej licytacji i wzór do deklaracji ogłoszone są w „Dzienniku Warszawskim" i „Wiadomościach Gubernialnych Siedleckich".

Biala d. 22 Stycznia (3 Lutego) 1885 r.

Potrzebną jest zaraz pożyczka
od rs. 500 do 1,000,
na 15%. Gwarancja w zupełności zapewniona. Wiadomość w kantorze kaucjonowanym J. Łuczyńskiego, róg Trębackiej i Krakowskiego-Przedmieścia. 341

Artyści orkiestry Teatru Wielkiego,

przyjmują zamówienia na wieczory tańcujące, fortepian i skrzypce. Krucza № 17, mieszkania 52. 337

Młody Człowiek,

posiadający interes handlowy z obrotem rocznym rs. 80,000, poszukuje **Wspólniczki** z kapitałem rs. 10,000, który może być zagwarantowany hypotecznie.—Oferty upraszam składać w Kantorze Kurjera pod literami A. L. 100. 316

Węgle i drzewo

Mam honor podać do wiadomości, że d. 20 Października 1884 r., nabyłem Skład Węgli od lat kilkunastu istniejący w domu przechodnim zw. Elerta, od ul. Długiej № 10, od ul. zaś Świętojerskiej № 5, gdzie główne wejście. Węgiel w najlepszym gatunku. Cena przystępna. Odstawa natychmiastowa. Sprzedaż węgla dopełnia się na wagony i korce, drzewo zaś na sążnie i fury, z czem polecam się łaskawym względom Sz. Publicznosci.

148 **Franciszek Niziński.**

WYSTAWA Przemysłowa
w Warszawie,
ważne dla pp. Fabrykantów

Zakład wyrobów stolarskich, przy ulicy Dzielnej 9a, przyjmuje obstalunki na wytryny, szafy i kioski wystawowe, z ustawieniem na miejscu i udekorowaniem, po cenach bardzo nizkich, gdyż w takowe, przez liczne roboty na Wystawę Moskiewską specjalnie urządzony, roboty powyższe wykonywa się od najelegantszych do najzwyczajniejszych. 317

Nowo-otworzony

„Sklep Wiejski"

poleca Szan. Publiczności produkty spożywcze w gatunkach wyborowych, a po cenach umiarkowanych.—**«Marja,»** Chmielna № 12. 274

Zdolnego technika dentystycznego,

poszukuje Lekarz Dentysta

W. Schibbye,

238R **w Kijowie.**

Jedyny specjalny Skład

Koronek ruskich

w Warszawie.

ulica Mazowiecka № 3, drugie piętro.
otrzymuje wielkie transporty **KORONEK** z najlepszego jedwabiu czarnych crême i bouton d'Or.

Chustek różnej wielkości, w tychże kolorach.
Krawaty, fanszony.
Obszycia do chustek, z nici białych i kolorowych,
Wszewki różnej szerokości, z nici białych i kolorowych.
Zarzutki na meble.
Koronki do sukień, bielizny, mebli i firanek, oraz kościelne.

Tamże **Herbata** firmy Szlakowa, jedyna w Warszawie, posiadająca ogromne składy w Moskwie i Petersburgu.

Codziennie wydają się smaczne

BLINY

porcja po kop. 40, — w Restauracji Hotelu Francuzkiego, Zielony Plac. 236

PLAC

narożny, mający frontu od ulicy Bonifraterskiej 37½, a od Muranowskiej 125½ łokci— ogólnej powierzchni 7493¾ łokci □ do sprzedania po rs. 2 kop. 40 za łokieć kwadratowy, na dogodnych warunkach. Plac ten może być podzielony. Wiadomość w kantorze bankierskim Radziszewskiego i Spółki w Hotelu Europejskim. 254

Sklep z mieszkaniem

dystrybucyjno-norymberski, z towarem lub bez, na jednej z pryncypalnych ul., jest do odstąpienia w każdym czasie na dogodnych warunkach. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska № 18. 252R

ZGUBIONY

pugilares czarny, lakierowany, zapinany na guziczek, dnia 3-go b. m. po południu, jadąc tramwajem od placu Saskiego do 3-ch Krzyży. Pieniądze znajdujące się w nim, łaskawy znalazca zatrzyma jako wynagrodzenie, papiery zaś, notatki, weksel, i losy w ¼ częściach (gdzie zastrzeżenie poczyniono), zechce doręczyć do właściciela domu № 14, przy ulicy Wspólnej lub w kantorze Kurjera Warszawskiego. 323

POGRZEBY 252

załatwia, **dopełnia ekshumacji i przewożenia zwłok w kraju i zagranicą,** sprzedaje najtaniej trumny metalowe i drewniane, suknie pośmiertne, gotowe żałoby i wszelkie efekty pogrzebowe i żałobne. **Zakład Pogrzebowy J. Pełczyńskiego,** Nowy-Świat 54.

GRZYB DRZEWNY

w domach mieszkalnych niszczę najpewniejszemi sposobami, a nowe budynki zabezpieczam od takowego. Osuszam także mieszkania wilgotne. — **Aleksander Ciszewski,** budowniczy, ul: Żurawia № 33. 272

Skład win i delikatesów

R. ORŁOWSKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście № 43,
obok Hotelu Saskiego,
otrzymał z dóbr Bielewicze świeży transport

Sera Litewskiego i
MASŁA bez soli odznaczającego się wybornym smakiem. 261

FABRYKA
Ślusarsko-mechaniczna
Walerjana Wojnickiego,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 4
W WARSZAWIE,
posiada na składzie **wybór KASS** żelaznych ogniotrwałych, z najlepszemi sztucznemi zamkami, po cenie umiarkowanej, z czem **poleca się Szanownej Publiczności.** 293

Jest do sprzedania



KARETA

3-osobowa, Faeton i Wolant, to wszystko nowego fasonu. Leszno № 13. 327

Sklep Norymberski

okazały, punkt jeden z najlepszych, jest do odstąpienia. Wiadomość bliższa w zakładzie reperacyjnym. Marszałkowska № 69. 247

Drzewo trzmielowe

mogący dostarczać stale, zgłosi się do p. Gołaszewskiego, za rogatką Belwederską, dom p. Wierzbickiego. 253

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA.

Apartament składający się z 8 pokoi, pokoju kąpielowego, waterklozetu, oraz wszelkich innych wygód, na **1-em piętrze** od frontu, z należącemi do mieszkania stajnią i wozownią lub bez takowych, oraz mieszkanie złożone z 3-ch pokojów przedpokoju i kuchni **na parterze,** do wynajęcia od 1-go Kwietnia. Wiadomość na miejscu.

Wspólna № 23B.

Każdego czasu do wynajęcia mieszkanie przy ul. **Siennej № 15,** złożone z 3-ch pokojów z dwoma wejściami, posiadające wszelkie wygody. Wiadomość na miejscu u stróża.

Każdego czasu do wynajęcia **sklep duży z oknem wystawowem,** na różne procedery przy **Alei Jerozolimskiej** w domu p. Lothe, № 38. 264R

TOWARZYSTWO

Wzajemnej Pomocy SUBIEKTÓW handlowych i przemysłowych

miasta Warszawy.

Ma zaszczyt podać do wiadomości powszechnej osób interesowanych, że od dnia 1go Lutego 1885 r., jako uroczystego otwarcia lokalu Towarzystwa w gmachu starej poczty, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i rogu Trębackiej, biurowe godziny w dni powszednie oznaczone zostały od 10-tej do 2-giej po południu i od 8-mej do 11-tej wieczorem, w dni świąteczne zaś od godziny 4-tej do 11-tej wieczorem. Pragnący zapisywać się na członków Towarzystwa, tak członkowie rzeczywiści, jak i protektorowie, raczą zgłaszać się w godzinach powyżej oznaczonych, niemniej pracodawcy potrzebujący pracowników, jako też i pracujący ubiegający się o posady w zakładach handlowych i przemysłowych, w tychże godzinach mogą otrzymywać potrzebne informacje. 343

Skład hurtowy i detaliczny

Wyżymaczek i Magli Domowych
Ignacego Gantzwohl, 350

otrzymał wielki transport **wyżymaczek z walcami czysto gumowemi,** uznanych przez panie gospodynie za najlepsze. — **Ceny bardzo przystępne.** — Wszelką reperację uskutecznia się w przeciągu 24 godzin.

№ Telefonu 491.

ul. Przejazd Nr 11.

WYROBY PLATEROWANE J. FRACET PO CENACH fabrycznych, MARSZAŁKOWSKA 54. 2666

BAZYLI PERŁOW i SYNOWIE,

polecają **HERBATĘ** w wyższych gatunkach

PRZESZŁO 50 WŁASNYCH MAGAZYNÓW, które znajdują się:
w **Warszawie:** 1) Nowy-Świat 31, 2) Marszałkowska 44, 3) Leszno 11, 4) Długa 11, 5) Elektoralna № 10 i 6) Praga 7; — w Moskwie, Petersburgu, Charkowie, Kijowie, Odessie, Tyflisie, Wilnie, Dynaburgu, Rydze, Pskowie, Mińsku, Grodnie, Orle, Kursku, Taganrogu, Władykaukazie, Nowoczerkasku, Woronežu, Tambowie, Saratowie, Niżnym-Nowogrodzie, Kremieńczugu, Elizawetgradzie, Rybińsku, Wiedniu, Paryżu, Berlinie i na Niżnonowogrodzkim jarmarku.
Kantor Główny, Skład i rozważanie w Moskwie: ulica 1-a Mieszczańska, dom własny.

W Warszawie, NALEWKI Nr 10.

Główny Skład Świec Stearynowych Newskiego Towarzystwa. 435R

Zarząd Towarzystwa dr. żel. Iwangrodzko-Dąbrowskiej,

ma zaszczyt zawiadomić, że z d. 25 Stycznia (6 Lutego) r. b., wprowadzonym zostaje w wykonanie dodatek I do taryfy miejscowej pomienionej drogi, zawierający opłaty przewozowe na przestrzeni gałęzi łączących w **Iwangrodzie, Koluszkach** i **Dąbrowie,** oraz taryfy specjalne, przeważnie obniżone na przewóz: 1) zboża, 2) soli zwyczajnej, 3) olejów mineralnych w cysternach, 4) budulcu, 5) towarów leśnych, 6) kartofli i buraków, 7) alabastru, cegły i marmuru i 8) piwa w wagonach interesantów. Egzemplarze dodatku są do nabycia w Zarządzie Towarzystwa w Warszawie, w Dyrekcji drogi w Radomiu, oraz na wszystkich główniejszych stacjach.

W Warszawie, dnia 24 Stycznia (5 Lutego) 1885 r. 261R



KAPSUŁKI PP. GRIMAULT I K° z ROŚLINY MATICO

GRIMAULT I K°, Aptekarze

„Skuteczność niezawodna w leczeniu *rzeżączek* bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kubebą w płynie.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

OTWARTY KREDYT

w Magazynie Spółki Zjednoczonych Majstrów Krawieckich, ulica Długa Nr 20/550, dla każdego mieszkańca m. Warszawy, mogącego przedstawić dwóch odpowiedzialnych poręczycieli.—Obstalunki tak za gotowiznę jak i na kredyt, dopełniają się prędko, z materjałów gustownych, po cenach umiarkowanych, przez biegłych oznaczonych. 2890r

Dom Handlowy
Dostawców Jego Cesarskiej Mości
Jana Dmitriewicza Ryłownikowa
i Synów. 17

Mając od roku otwarty główny kantor i skład mąki **Krupczatki** w Warszawie przy ulicy Królewskiej Nr 14, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż dla wygody kupujących **mąkę Krupczatkę** w najlepszym gatunku, pochodzącą z własnego mechanicznego walcowego młyna, sprzedaje hurtownie i detalicznie w workach i woreczkach 5-o pudowych, 2 i pół pudowych i 1-o pudowych, 20, 10 i 5 funtowych. Worki i woreczki są oplombowane, co ochrania kupującego od wszelkich malwersacji w gatunku i wadze, a przyklejona na woreczku karteczka z ceną, usunie wszelkie nadużycia i da możność sprawdzenia takowej z cennikiem w głównym kantorze wywieszonym. — **Mąka żytnia pytlowa** własnego wyrobu znajduje się także w składzie.

Zamówienia na większe partje z Warszawy lub z prowincji, uskuteczniane być mogą za pośrednictwem głównego kantoru, który w razie potrzeby dostawę zarządzi wprost z młyna, położonego przy stacji Głuszkowo na kolei Kursko-Kijowskiej.

NA KARNAWAŁ.

Ciesząc się dotychczasowem uznaniem Szan. Publiczności, które zdobyliśmy usilną i sumienną pracą, mamy nadzieję, że i bieżący **karnawał,** poda sposobność do licznego odwiedzania naszego atelier. Zdjęcia w kostjumach z balów, kuligów, maskarad, tak pojedyńczo, jak i w najliczniejszych grupach, wykonywać będziemy **szybko i z całą znajomością rzeczy,** że zaś posiadamy **altanę bardzo obszerną,** więc grupy nawet z kilkudziesięciu osób z całą swobodą zdejmować możemy. **Zdjęcia sposobem momentalnym.**—Ceny wyjątkowo nizkie.

LEONARD & C-ie

dawniej M. Fajans.

Zakład Artystyczno-Fotograficzny

214 **Krakowskie-Przedmieście Nr 52.**

Królewskie Konserwatorjum Muzyczne

w DREZNIE,

Dyrekcja: Radca dworu: **F. Pudor,** Dyrektor. — **Rada Akademicka: Th. Kirchner,** Król. Koncertmistrz prof. **Rappoldi,** król. muzyk kameralny, **R. Hiebendahl,** kapelmistrz nadworny **A. Hagen, F. Draescke.** Początek kursów letnich i egzamina wstępne dnia 7 Kwietnia. **Szkoła fortepianu, organów, instrumentów rzniętych i dętych, śpiewu solowego: operowego, kompozycji, seminaryjnego** (dla nauczycieli fortepianu i śpiewu), oraz **Sztuki dramatycznej.** Prospekt wraz z wykazem przedmiotów wykładowych i nauczycieli, oraz sprawozdanie roczne, otrzymuje się bezpłatnie **przez Sekretarjat Konserwatorjum.** 265R

Poszukuje się

Wspólnika, chrześcijanina,

z kapitałem rs. 20,000 do poważnego i zyskownego interesu fabrycznego w Warszawie, nie mającego konkurencji, w kraju, ani w Cesarstwie.—Reflektanci raczą składać swoje adresy w Kantorze Kurjera, pod znakiem „Przemysł krajowy." 283

NOWO-OTWORZONY

Skład Węgli Kamiennych

i Drzewa opałowego,

poleca się taniością

Węgiel	zagraniczny, korzec	rs. 1.—
„	najlepszy, krajowy, gruby, korzec	kop. 90
„	najlep. kostkowy, korz.	k. 85
Sążeń drzewa rąbanego,		rs. 16.—
Korzec węgla drzewnego,		kop. 90

ZŁOTA № 33. 204R

Grzebienie.

Wielki wybór Grzebieni do czesania włosów z kości słoniowej, szylkretowych, bawolich, z rogu irlandzkiego i ołowianych, z najlepszej fabryki **Roberta Ainé** w Paryżu, poleca

J. Kalinowski,

ulica MARSZAŁKOWSKA № 61. 3803

Bardzo ważne ogłoszenie
dla Fabrykantów
Kwiatów sztucznych.

Podpisana firma egzystująca od lat 26, zaopatrzyła skład swój we wszelkie przybory potrzebne do kwiatów, szczególnie posiada znaczny wybór znanej dobroci batystów od № 5 do 18 i dymy (Satin Coton). Poleca również swój skład komisowy **liści,** wszystko to sprzedaje po cenach fabrycznych.

S. H. BRAUNSCHWEIG,

160R **Świętojerska № 24.**

BEZPŁATNA
porada ambulatoryjna

DLA NIEZAMOŻNYCH CHORYCH,
w klinice Szpitala Dzieciątka Jezus.

Prof. Dr Popow, choroby wewnętrzne, we Wtorki i Soboty od godz. 11 do 12½.

Prof. Dr Efremowski, choroby chirurgiczne od godz. 12 do 1½ codziennie. 224R

Szopa na Skład Węgli

w której od lat kilku takowy istniał. zaraz do wynajęcia. Także są do sprzedania **2 łóżka** jesionowe i **Suknia balowa,** ani razu nie używana. Wiadomość ul. Bednarska № 5, u właściciela domu. 299

Dla pp. właścicieli
Cegielni.

Niżej podpisany, projektując i budując w przeciągu 10 lat z polecenia wynalazcy, od r. zaś 1870 samodzielnie zbudowawszy 60 pieców pierścieniowych, obecnie buduję w dalszym ciągu i tanio rozmaitych systemów piece, do wypalania wyrobów cegieln i poleca głównie piece pierścieniowe i przez piece rozgrzewające własnego wynalazku do wypalania kamiennych i artystycznych wyrobów ceramicznych, przy znacznem zaoszczędzeniu paliwa; dobre palniki, pomienione piece pierścieniowe również reperuje.— **Berlin M. Lottumstr. 18. — P. GOLDBECK,** budowniczy prywatny. — Uprasza się korespondować w języku niemieckim. 222R

ZAKŁAD
OGRODNICZY

w posesji p. Oranowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 40, wprost ul. Czystej, przy nadchodzącej porze wiosennej, podejmuje się **przesadzania** jak również **doglądu** wszelkich roślin doniczkowych, w mieszkaniach prywatnych, na warunkach bardzo przystępnych. Zapotrzebowania przesyłać można pocztą miejską lub przez posłańca.—Tamże są do sprzedania po bardzo nizkich cenach pięknie kwitnące Hjacynty, Tulipany, Krokusy i inne rośliny doniczkowe. 303

SPECJALNA FABRYKA
KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH
z najlepszemi sztucznemi zamkami
ROBERTA BOHTE,
W WARSZAWIE
Nowy-Świat dom własny Nr. 38

NAGRODY I MEDALE
otrzymane na
Wystawach
w Europie i Ameryce.
Wiedeń 1873
Paryż 1867
Filadelfia 1876
Londyn 1862
Petersburg 1870
Moskwa . . 1865, 1872
Warszawa . . 1842, 1846
1858, 1867 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 410



FABRYKA GORSETÓW
250R
„AU BON MARCHÉ,"
4 Miodowa 4,

poleca swój wielki zapas **szelek do prostego trzymania się** dla uczniów i uczennic, **szelki** te polecone są od wszystkich profesorów zagranicznych, jako najlepsze i **czysto higieniczne.**—Także wielki wybór **gorsetów** białych, szarych ponsowych, czarnych, ażurowych, atłasowych, prunelowych, włosiennicowych, leniuszków, oraz **gorsety męzkie.**

Fasony specjalnie francuzkie, wykończenie systemem francuzkim, ceny przystępne, za trwałość swoich wyrobów fabryka ręczy.

Z uszanowaniem
„Au bon Marché."

Nauka i wychowanie.

Francuzka patentowana udziela lekcyj, rs. 3 miesięcznie. Żurawia 11, m. 14, parter.

Potrzebną jest bona niemka albo rosjanka, do dzieci porucznika Kołyszko w cytadeli. 1816

Niemka poszukuje lekcji za obiad. Nowogrodzka 21, m. 6, rano do g. 11. 1721

Francuzka z patentem szkoły normalnej, poszukuje lekcyj literatury, gramatyki i konwersacji w języku francuzkim. Ulica Jerozolimska 28, mieszkania 14. 1742

Student uniwersytetu udziela przedmiotów wchodzących w zakres kursu gimnazjalnego: rosyjskiego, matematyki, greckiego i łaciny. Adres: Bracka № 5, mieszkania № 23, pod literami L. L. 291

Nauczycielka z wyższem wykształceniem, znająca dobrze francuzki, niemiecki z konwersacją i muzyką wyższą, poszukuje lekcyj. Długa 53, mieszkania 6. 1860

Niemieckiego z konwersacją udzielam za cenę bardzo przystępną. Podwal 12, mieszkania 28. 1862

Potrzebna nauczycielka do przygotowania chłopca do klasy wstępnej. Wiadomość: Leopoldyna 11a, m. 2, od godz. 4—6. 1868

Egzercytować się można na fortepianie.—Czysta № 4, mieszkania 23. 1915

Poszukują się do wspólnej nauki dzieci od lat 6—10. Tamże lekcje muzyki i francuzkiego. Wiadomość: Koszyki № 1, m. 2. 1840

Student uniwersytetu posiadający język francuzki teoretycznie i praktycznie, udziela lekcyj lub korepetycyj. Oferty w kantorze Kurjera pod adresem „Prawdzie." 1922

Bona niemka (z północnych prowincji), szuka miejsca zaraz. Złota 8, mieszk. 1. 2021

Nauczycielka (izraelitka), z patentem wyższym gimnazjalnym, poszukuje miejsca. Ul. Ogrodowa № 24, mieszkania 2. 2049

Nauczycielka muzyki udziela takowej na własnym fortepianie po kop. 30. Leszno № 53, mieszkania 15. 2046

Poszukuję młodej osoby do konwersacji Adres, jako też i bliższe warunki w kiosku obok Kopernika, pod lit. J. H. 2012

Dla rodziców i opiekunów. Jest pomieszczenie dla dwóch chłopczyków, mających przygotować się do szkół, konwersacja ruska i niemiecka, fortepian na miejcu, zarazem zapewnia się zajęcie ulokowaniem w szkołach. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 36, mieszkania 11. 2015

Ktoby z pp. studentów uniwersytetu raczył bezpłatnie przysposobić młodego, pragnącego się kształcić, lecz ubogiego człowieka, do egzaminu dojrzałości, niech zostawi swój adres w kantorze niniejszego pisma pod lit. A. S. 313

Dla przygotowania dwóch chłopców do klasy czwartej szkół realnych rządowych, potrzebny jest na wieś nauczyciel, z odpowiedniem uzdolnieniem i kwalifikacją: pożądaną jest także konwersacja francuska i niemiecka. Wiadomość przy ulicy Kruczej № 22, mieszkania 6, codziennie prócz poniedziałku. między 9 i 10 godziną rano, oraz we Wtorki, Czwartki, Soboty i Poniedziałki, od godziny 4 do 6-tej po południu. 2005

Student uniwersytetu poszukuje lekcji wszystkich przedmiotów w zakresie kursu gimnazjalnego, oraz specjalnie języka niemieckiego. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego, pod lit. A. X.

Posady i Prace.

Osoba uzdolniona w krawieczczyznie, chce przyjmować robotę ze sklepów lub w domach prywatnych, po kop. 60 dziennie. Ulica Bracka № 9, mieszkania 8. 288

Potrzebna jest kobieta w sile wieku do zajęcia się domem oraz gospodarstwem wiejskiem; oraz dziewczynka lat 15—16, do dzieci na wyjazd. Wiadomość: Kacza № 6, u Czaplickiego. 1943

Osoba w starszym wieku pragnie przyjąć obowiązek do pilnowania dzieci lub do osoby pojedyńczej albo chorego. Mieszka przy ulicy Chmielnej № 64f. mieszkania 18. 292

Rządca gospodarczy z dobremi świadectwami i z kaucją rs. 1,000, na ordynarją i odpowiedni majątek. Wiadomość proszę złożyć w kantorze Kur. Warsz. pod lit. T. J. Ch.

Uczeń potrzebny jest zaraz do handlu win. Pierwszeństwo ma z prowincji, w wieku od lat 14. Nowy-Świat № 1. skład win. 1930

Panny podręczne i do nauki potrzebne są zaraz. Długa № 14. Józefa Marcinkowska.

Potrzebne są maszynistki, do koszul mezkich. Karmelicka № 13, m. 17. 1887

Młody człowiek z średniem wykształceniem, posiadający 300 rs. kaucji, poszukuje zajęcia inkasenta, kasjera, lub jakiegobądź innego. Piekarska 4, m. 9. Juszczyński. 1754

Potrzebni są uczniowie do warszawskiego zakładu ksiąg handlowych J. Dzierżanowskiego. Ulica Mostowa № 3. 1619

Gospodyni z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca tu, lub na wyjazd. Ulica Furmańska № 10, wiadomość u p. Marji Ślezyngier. 296

Rządca majątku ziemskiego, poszukuje obowiązku od 1 Kwietnia lub św. Jana. Świadectwa i rekomendacje może złożyć na żądanie. Oferty składać uprasza w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. E. S. S. 293

Strycharz zdolny poszukuje miejsca. Wiadomość: ulica Ogrodowa № 50, u Waligórskiego. 1867

Osoba młoda (ma maszynę), znająca dokładnie krój i krawieczczyznę, poszukuje zajęcia po domach prywatnych. Hoża 15, stróż wskaże. 300

Rs. 30 temu kto znajdzie miejsce buchhalterki, sklepowej za skromnem wynagrodzeniem. Oferty składać w biurze ogłoszeń, ulica Senatorska № 18, pod lit. J. An. 268

Panny podręczne i uczennice, potrzebne do fabryki kwiatów. Tłomackie № 9. 280

Rządca gospodarczy poszukuje miejsca od św. Jana r. b. W swym fachu jest praktyczny. F. Tuptanowski in Tohrn W./pr. u pana F. Czarneckiego. 1875

Potrzebna natychmiast panna starsza do kroju, Leszno № 18, mieszk. № 9. 1856

Pragnę przyjąć zarząd domu z rekomendacją i kaucją do rs. 2,000 lub więcej.—Wiadomość przy ulicy Pańskiej № 19, mieszkania № 30, do godziny 9 zrana i po 3-ej po południu. 1861

Panny potrzebne, uzdolnione do staników i spódnic, mogą dostać zajęcie w magazynie F. Nowińskiej. Ul. Elektoralna № 5, wprost Banku. 1850

Panny podręczne do staników, oraz do upinania potrzebne są. Dzielna 1a. 1839

Chłopiec 16-letni potrzebny na ucznia do litografji. Świętojerska 12a. 1844

Maszynistka, podręczna potrzebna do bielizny. Ulica Freta 2, m. 8. 1916

Osoba bardzo przyzwoita, w średnim wieku poszukuje miejsca do jednej osoby, pani lub pana, zna się doskonale na kuchni, praniu i prasowaniu. Złota 20, mieszk. 14, S. Z. 2041

Panny: maszynistka i podręczna do bielizny potrzebne. Niecała № 6. 2054

Potrzebne panny do gorsetów. Ulica Twarda № 28, m. 28. 2036

Niania rosjanka, potrzebna zaraz. Wilcza № 15a, m. 2, od 10 do 2 po południu. 2018

Miejsca dependenta przy rejencie, poszukuje młody człowiek, który już pracował w tym zawodzie. Złota № 22, mieszk. 26. 311

Chłopak do usługi potrzebny zaraz w składzie sukna i kortów A. Rudowskiego, ulica Marszałkowska 77. 2004

Potrzebny jest uczeń do handlu, umiejący dobrze czytać i pisać. Wiadomość w składzie cygar, ulica Miodowa № 6. 1998

Człowiek młody z kaucją rs. 1,500 poszukuje odpowiedniej posady jako to: kasjera, magazyniera, inkasenta lub jakiej innej. Oferty upraszam składać w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod K. K. K.

Dziewczynka polka, od 14 do 15 lat, mówiąca dobrze po polsku, potrzebną jest do domu niemieckiego, do małej dziewczynki 6 lat. Wiadomość od g. 11 do 12, Karmelicka № 11, mieszk. 21. 318

Młody człowiek, pięknie piszący po rusku, może mieć stałe zajęcie w godzinach biurowych. Adresy i próby pisma składać: ulica Wspólna № 30, u stróża. 2014

Potrzebny jest uczeń do owocarni Edmunda. Marszałkowska № 75. 1992

Potrzebne są panny do robienia pudełek. Wiadomość w fabryce krawatów: Danielewiczowska 4. 1990

Potrzebne są panny do haftu. Żurawia № 11 bez litery, mieszkania 10. 1987

Uczeń. Do składu materjałów aptecznych Leonarda Ziemińskiego, róg ulicy Królewskiej i Marszałkowskiej № 31—79, potrzebny jest uczeń. Wiadomość na miejscu. 1994

Kupno i sprzedaż.

„Wschód." Skład dywanów oryginalnych perskich, uralskich i angielskich; serwet, chodników, oraz różnych przedmiotów oryjentalnych. Ceny nizkie. Mazowiecka № 14, wprost bramy. 808

Dywany najróżnorodniejsze, serwety, chodniki, kołdry. „Najlepiej kupić:" Marszałkowska 65 (w podwórzu). 276

Meble salonowe rzeźbione, garnitur czarny i orzechowy, bibljoteka, biuro, fotel, urządzenie ozdobne jadalnego pokoju, masiv dębowe, kolumny, żardinierki, łóżka, umywalka i inne meble, tremo, lustra, firanki z 5-ciu pokojów, do sprzedania bardzo tanio razem lub częściowo, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, mieszk. 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, idąc do Brackiej, stróż wskaże. 1767

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże.

Maszyna do szycia Wheelera Wilsona, w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Zakroczymska № 17, mieszkania № 17, u mechanika. 2007

Miód lipiec do sprzedania, po 25 kop. funt. Ul. Żurawia № 27a, m. 2. 2008

Do sprzedania: 1 garnitur hamburski, jedwabiem kryty, 2 szafy mahoniowe, 1 lustro z konsolą, w bardzo dobrym stanie i po bardzo przystępnych cenach. Wiadomość: ulica Twarda № 9a, mieszkania № 10, w bramie na 3-m piętrze. 310

Fortepian wiedeński, modny, prawie nowy do sprzedania. Bracka 5, mieszkania 21, w oficynie. 2003

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny i orzechowy, szafy rozbierane dębowe i orzechowe, kredens dębowy i orzechowy, kolumny, stół jadalny, krzesła, komoda, szafki do bielizny, umywalka, łóżka, tualeta, szeslong, stoliki do kart, bibljoteka, biuro, lustra, firanki, trema. Twarda № 6, od frontu, 1-e piętro, mieszkania 8. 1585

Meble, kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitur czarny jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, urządzenie dębowe jadalnego pokoju, biurko męzkie, biblioteka, łóżka, umywalnia, tualeta, szafka do bielizny, szafy rozbierane, lustra, trema, kandelabry, żyrandol, dywany i firanki do sprzedania, razem lub częściowo. Ulica Chmielna, w pałacu № 27, mieszkania 14. 2052

Do sprzedania suka z trójgiem szczeniąt, rasy inflatckiej dużej. Wiadomość u stróża. ulica Senatorska № 2. 1917

Za bezcen! Szafa biblioteczna, jesionowa, rozbierana rs. 30; szafa do rzeczy rs. 20; lustro w ramach złoconych rs. 15; dla budowniczych wielki rajscajg; dzieła Rondeleta i inne. Wspólna 26a, mieszk. 9, od 12 do 3-ej po południu. 1637

Meble tanio do sprzedania, szczególnie wytworne, czarne umeblowanie salonu, przytem wiele innych mebli, jako to: para szaf rozbieranych, szafki do bielizny ozdobne, komoda, stoliki do kart, lustra, biureczko czarne damskie, kolumny, figury na postumentach, z jadalni całe urządzenie dębowe, rzeźbione, etażerki, para łóżek orzechowych, stoliczki damskie czarne, tualeta wielkich rozmiarów, paryzkiego wyrobu, biblioteczki dwie dębowe, zegar, lampa wisząca, żyrandol do salonu, firanki z gzemsami i rozetami. Bracka № 12, stróż wskaże. 1633

Suknie i ubrania balowe, ślubne, powszednie, wyprzedają się. B. Korpaczewski, ul. Nowy-Świat 42. 273

Psy młode: 2 pudle i 2 pinczery do sprzedania. Świętojańska № 23, mieszk. 13. 1838

Za bezcen do sprzedania garnitur mebli szafirową brokatelą kryty, z pokrowcami z szarego płótna, wraz ze stołem. za rs. 80; poloneza wełną kryta, na oposach, z kołnierzykiem i mufką tumakową, zupełnie nowe. za rs. 65; lustro w ramach orzechowych małe, rs. 7. Ulica Wspólna № 24 lit. B. prawa oficyna, 2-e piętro. 1554

Obrzynki papierowe do sprzedania. Papeterie, Oboźna 5. 1879

Faeton bardzo tanio pozostawiono do sprzedania. Ogrodowa № 3. 1853

Tanio! Garnitur mebli, lustro, stolik do kart, kredens, szafa, komoda, dwa łóżka, dwa materace sprężynowe, dwie komódki nocne, wszystko zupełnie nowe, do sprzedania razem lub częściowo. Adres: Mirowska № 7. Wiadomość u gospodarza domu. 1912

Fortepian Hofera, prawie nowy, za 350. Hoża 11, mieszk. 22. 301

Fortepian prawie nowy, jest do sprzedania. Leszno 20, w fabryce fortepianów.

Fortepian prawie nowy, jest do sprzedania. Bielańska, hotel Paryzki w składzie bielizny. 1895

Fortepian z powodu wyjazdu sprzedaje. Nowomiejska № 16, m. 3. 1582

Fortepian czarny zagranicznej fabryki, za nizką cenę. Pańska № 24, stróż wskaże.

Pies młody, duży, czarny, do sprzedania.—Erywańska № 5 u stróża. 1858

Tanio do sprzedania biurka staroświeckie, komódka z bronzami, stoliki, bronzy, zegary, porcelana, obrazy olejne, akwarelle.—Leszno 37, mieszkania 13. 1847

Kwiaty ładne robione, do sprzedania po nizkiej cenie. Sienna 15A, mieszk. 9. 787

Fortepian ośmioset rublowy, sprzedaję za czterysta. Hoża 14, mieszk. 19. 183

Fortepiany nowe, krótkie, do wynajęcia, reperacje, strojenia przyjmuję. Nowy-Świat № 9. A. Gruszczyński. 1740

Kupuję drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. — Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyzkiej, mieszkania № 15. 1896

Fortepiany: rs. 180—400. Krakowskie-Przedmieście 32, wprost Królewskiej.—Tarnowski. 1195

Garnitur czarny rzeźbiony, jedwab. kryty, oraz inne meble. Nowy-Świat № 44, m. 3.

Fortepiany używane: Małeckiego, Hofera, Sejdlera i pianina do sprzedania, kupno, zamiana, reperacja. Nowy-Świat 46.—W. Słodziński. 19589

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 2897

Do sprzedania suknia różowa ubierana koronkami i aksamitkami, zupełnie świeża, za przystępną cenę. Długa № 6, m. 17.

Fabryka krawatów, szelek i rękawiczek męzkich, poleca takowe w wielkim wyborze. Ceny fabryczne. Ulica Świętokrzyzka № 2, 1-szy sklep od Nowego-Światu. 1939

Mebli rozmaitych urzędowej roboty ogromny wybór, po zupełnie zwiniętym magazynie z ulicy Elektoralnej, bardzo tanio do sprzedania w tymczasowem pomieszczeniu.—Solna № 7. 1841

Ogrodnik wszechstronnie wykształcony we wszystkich gałęziach swego fachu, posiadający dobre świadectwa ze sławnych ogrodów zagranicznych i krajowych, poszukuje odpowiedniego miejsca. Adres: Władysław Biedermann, Zajazd Dziekanka № 50, na Krakowskiem-Przedmieściu w Warszawie. 317

Panna, zdatna do krawieczyzny poszukuje roboty w domu prywatnym. Wiadomość: ulica Chłodna № [illegible], mieszk. 12. 1985

Starsza panna, która pracowała w magazynie większym, poszukuje miejsca do kroju. Tamże można mieć wiadomość o osobie uzdolnionej w krawieczyźnie, która życzy sobie chodzić do domów prywatnych zamożnych na dnie. Adres: Niecała № 6, w fabryce kwiatów p. „Elizy". 1920

Wdowa, rodowita niemka, mówiąca także dobrze po polsku, która posiada chlubne świadectwa, poszukuje zaraz miejsca do zarządu domu i opieki nad dziećmi u wdowca w zamożnym domu. Łaskawe oferty w kantorze Kur. Warsz., pod lit. F. P. 2034

Do hurtowego składu towarów kolonialnych potrzebny jest magazynier, obeznany z czynnościami kantorowemi. Reflektanci z chlubnemi świadectwami zechcą składać piśmienne oferty pod lit. D. F., w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18. 321

Za 35 rs. do sprzedania garnitur mebli rypsem kryty, używany, urzędowej roboty.— Grzybowska 46, mieszkania 5. 2035

Szeslong, otomana, fotele i dwa krzesełka. Senatorska 16, stróż wskaże. 2033

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania tanio: garnitur mebli, kredens, maszyna do szycia, wanna, dywan i inne sprzęty. Wiejska № 1, mieszkania 3, od godziny 10—2.

Gomółki znane ze swej dobroci, w sklepie z pieczywem. Wierzbowa № 3, z bramy na lewo. 2026

Fortepian lub pianino potrzebuję kupić. Ul. Kapitulna, magazyn obuwia P. Zaręby.

Eleganckie urządzenie salonu do sprzedania. Zielna 29, m. 9. 1-e piętro. 2031

Skrzypce do sprzedania. Sienna № 15a, mieszkania № 19. 2020

Garnitur salonowy jedwabnym adamaszkiem kryty, garnitur buduarowy, szafa i t. d. Włodzimierska 2A, mieszkania 5, drugie piętro. 2017

Interesa handl. i majątk.

Do sprzedania w sąsiedztwie posesji Koszyki plac rozległości około łok. kw. 1800, frontu od ulicy Pięknej łok. 40. wraz z oficyną drewnianą dającą dochodu rs. 450. Ulica Piękna № 29, m. 1. Tamże do sprzedania drugi plac narożny frontem od 3-ch ulic, powierzchni około łok. kw. 2750. 1863

Sklep wiktuałów z dystrybucją i z materjałami piśmiennemi, z patentem na rok 1885, z powodu zmiany interesów jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Chmielna № 72L, u p. Zajączkowskiego, w gospodzie kowalskiej.

Sklep kolonjalno-dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość: kiosk, ulica Twarda, róg Ciepłej. 1880

Zaraz jest do sprzedania sklepik wiktuałów za przystępną cenę. Pańska 52. 1645

Fabryka pończoch do sprzedania, z gotowym towarem i obszerną klijentellą. Miedziana № 1, mieszk. 1. 1670

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 5

Za rogatkami Moskiewskiemi we wsi Kamionku, do sprzedania plac łokci kwadr. 3,100 wkoło oparkaniony, z bramą wjazdową, na którym to placu znajduje się studnia cembrowana oraz kloaki. Wiadomość u właściciela domu № 10 przy ulicy Nowo-Karmelickiej. 1849

Bardzo tanio do sprzedania kandelabry, szeslong Zielna 5, mieszkania 7. 1396

Piwowar lub posiadający kapitał 6,000 do 10,000 rs., poszukiwany jako wspólnik lub dzierżawca browaru. Wiadomość: Podwal 9, biuro prośb. 1545

Z powodu wyjazdu sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania tanio. Wiadomość tamże, ulica Próżna № 5. 285

Kapitały w większych i mniejszych summach potrzebne są na dobrą hypotekę miejską. Smolna № 17, mieszk. 11. 1878

Rs. 2,000 poszukuje się do spłacenia hypoteki równej wysokości, na majętności ziemskiej obok Warszawy położonej. Suma powyższa umieszczona jest po 9.000 rs., a przed 5,000 rs. Szacunek majątku około 100,000 rs. Wszelkie pośrednictwo jest wykluczone. Zgłoszenia przyjmują się: ul. Warecka № 2, w biurze Redakcji między 12—2 w połud. 302

Folwark 10 włók z lasem i łąkami, 18 wiorst od Warszawy, 1 i pół od kolei, do sprzedania lub zamiany. Wiadomość u Roberta Stiller. Długa 32, mieszk. 49, od 9 do 12 i od 3 do 6. 1882

Rs. 500 na rok potrzebna pożyczka, 15% i gwarancja. Oferty piśmienne w kantorze Kurjera Warsz. pod T. 500. 1843

Kupię domek z paroma tysiącami rubli. Adresy dla „kupującego domek," składać w tymże kantorze. 1897

Jest do odstąpienia piekarnia, z wyrobionemi gospodami i wszelkiemi rekwizytami, para koni i dwa wozy, komorne nie drogie. Wiadomość, ulica Elektoralna № 21, u właściciela piekarni. 1962

Ktoby chciał wypożyczyć rs. 1,000 na rok jeden, dostanie w procencie stół, mieszkanie i usługę lub procent. Reflektanci raczą złożyć swój adres w kantorze Kur. Warsz. pod litera K. K. 1963

Kawiarnia egzystująca od lat 10 do sprzedania. Wiadomość: ul. Podwal № 29. 319

Kawiarnia do odstąpienia, z powodu wyjazdu. Wiadomość: kiosk, Elektoralna.

Do sprzedania bardzo korzystny interes, z wyrobioną klijentelą, który prowadzić może mężczyzna lub kobieta (zupełnie nie fachowi), za rs. 400. Wiadomość: ul. Piekarska № 2, m. 3. 2044

Z powodu śmierci jest do sprzedania kawiarnia, w połączeniu z garkuchnią od lat kilku egzystująca, blizko Żelaznej-Bramy. Grzybowska № 5. 2032

Place № 142 a, b, c, na Pradze, przy remizie tramwajowej w poblizkości dworca Petersburskiego, zawierające kilkanaście tysięcy łokci kwadr. razem lub częściowo, za przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość: ulica Piękna № 44, u właściciela domu. 2013

Jest do sprzedania za przystępną cenę płaszcz wojskowy, kołnierz i klapy bobrowe, mało używany. Ulica Widok № 16, mieszk. № 11. 2040

Nasiona ogórków inspektowych, kalafiorów, sałaty, rzodkiewki miesięcznej, melonów, pomidorów, karotty, buraków, cebuli, kapusty, groszku i fasoli poleca: Chmielewski i Spółka, Miodowa 4. 2002

Do sprzedania handel wiktuałów z herbaciarnią w dobrym punkcie, z powodu wyjazdu. Wiadomość: Nowolipie № 23. 1996

Sklep wiktuałów z towarem w każdym czasie do sprzedania z powodu słabości. Ulica Biała № 2. 1995

Sklep z pieczywem i owocarnią do sprzedania. Wiadomość: Nowo-Senatorska № 3, w magazynie obuwia. 1986

Dom drewniany jest do sprzedania w mieście powiatowem, za przystępną cenę. Konkurenci raczą złożyć oferty w kantorze Kurjera pod lit. A. Z. 2037

Magle wiedeńskie są do sprzedania z powodu wyjazdu. Orla № 7. 2030

Lokale.

Pokój z przedpokojem do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość: Bielańska № 4, u stróża. 1773

2 pokoiki, na dole z meblami, pościelą, samowarem, obsługą. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszkania 28. 1757

Apartament do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., składający się z 8 do 10 pokojów, na 1-m piętrze, z łazienką i wszelkiemi wygodami, kuchnią, pokojami dla służby, stajnią na kilka koni i wozownia. Wiadomość: Aleja Ujazdowska 18, 1-e piętro, zrana do godziny 11-ej. 253

2 pokoje bardzo ładne, na 1-m piętrze, jeden od frontu, jest do wynajęcia w każdej chwili, może być i z meblami, obiadem lub bez. Świętokrzyzka № 15, m. 5, wiadomość na miejscu.—Tamże można stołować się miesięcznie 287 287

Plac Teatralny № 7, od 1-go Kwietnia do najęcia lokal: 4 pokoje, 2 przedpokoje, alkowa, kuchnia, piwnica, zlew, wodociąg i góra, za rs. 500 rocznie. 238

Do wynajęcia duży pokój z meblami, usługą i samowarem. Marszałkowska № 6c, mieszkania 14. 1756

Pięć pokoi z kuchnią na drugiem piętrze do najęcia zaraz, lub od dnia 1-go Kwietnia, pod № 14 ulica Krakowskie-Przedmieście, wiadomość u właściciela. 1874

Dwa pokoje z alkową i kuchnią, skromnie umeblowane, z powodu wyjazdu są zaraz do odstąpienia. Nowy-Świat № 53, m. 20.

Pokój do wynajęcia, na pierwszem piętrze, od frontu, w każdym czasie. Ulica Chłodna № 26, mieszk. 6. 1903

Do wynajęcia przy zbiegu ulic: Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej pod № 23b, różne sklepy i lokale, z wszelkiemi wygodami, również przy ulicy Elektoralnej, pod № 13. Wiadomość na miejscu, u rządcy domu.

Zaraz do wynajęcia pokój frontowy, ze wspólnym przedpokojem, umeblowany. Ulica Próżna № 3, mieszkania 10. 1984

Lokale: 7 lub 10 pokojów, domek cały stanowiący 6 lub 10 stancji, oraz mniejsze mieszkania do najęcia od Lipca. Nowy-Świat 42. 315

Pokój z meblami lub bez do najęcia zaraz. Ciepła 9, przy koszarach, stróż wskaże.

Apartament do wynajęcia od Lipca 7 pokojów, 2 przedpokoje, w suterenach kuchnia z windą i 2 pokoje dla służby, stajnia, wozownia i pralnia, z salonu wyjście na piękną werendę i ogród. Na 1-m piętrze takież samo mieszkanie z balkonem. Pałacyk ten cały może być wypuszczony w kilkoletnią dzierżawę lub sprzedany, na bardzo dogodnych warunkach. Bardzo dogodny jest dla panów doktorów na założenie lecznicy, gdyż powietrze najczyściejsze, między ogrodami i wodą tak dobra, że zupełnie niema się do czynienia z wodą wodociągową. Komunikacja tramwajowa bardzo blizko. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 281

Poszukuje się zaraz 3 lub pokoje umeblowane, na parterze lub 1-m piętrze (miesięcznie). Adres: Nowy-Świat 39, m. 5. 2043

Do wynajęcia od 1 Kwietnia obszerne mieszkanie, z pięciu pokojów, kuchni, przedpokoju, pasażu.—Tamże do sprzedania meble orzechowe z salonu. Żurawia 27a, m. 4. 2027

Mieszkanie umeblowane 5 pokojów, z wygodami i kuchnią, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia zaraz. Ulica Warecka № 7, mieszkania 3. Wiadomość tamże, codzień od 11-ej do 6-ej. 2048

Ziemi włók 15 pszennej, z dobrą łąką i lasem młodym dębowym i brzozowym, z budowlami, jest do sprzedania częściowo. Wiadomość: ulica Elektoralna № 7, mieszkania 14.

Domek murowany o trzech stancjach, stajnia na 8 koni lub krów, gruntu mórg dwie pierwszej klasy, drzew owocowych w ogrodzie, od rogatek Jerozolimskich 1½ wiorsty, cena rs. 2000, jest zaraz do sprzedania. Wiadomość: ulica Sowia № 3, mieszkania 42, od godziny 9 do 12-tej z rana. 2023

Propinacyjne prawo w mieście powiatowem za rs. 15,000 do sprzedania lub zamiany na dom lub folwark, oraz dom w Warszawie duży, 3 piętrowy, w zamian na mniejszy lub na dobra ziemskie.. Wiadomość: Nowolipki № 22, m. 4. od godz. 3 do 4-tej. 1988

80 pokoi do najęcia od Lipca w całości lub częściami, na hotel, biuro zarządu, szkołę, lub zakład przemysłowy. Piękna 23.

Do wynajęcia warsztaty, obszerne budynki fabryczne, lokale, stajnie, wozownie, składy. Sienna № 6a, za Żelazną 1-szy dom.

Do wynajęcia sklep z oknem wystawowem. Chmielna № 33, od Marszałkowskiej 3-ci dom. 2011

Lokale z b. dobrym rozkładem. do wynajęcia blizko Marszałkowskiej. Złota № 2a.

Sklep i dwa pokoje z kuchnią do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 3. Wiadomość w szynku wódek.

Środek miasta. Pokój umeblowany z usługą zaraz do najęcia. Królewska 3, mieszkania 16. 1989

Sklep z 3 pokojami, 3 pokoje z kuchnią, są do najęcia od Wielkiejnocy w domu № 1 Waliców (róg Grzybowskiej). 2051

Doniesienia rozmaite.

Nakładem bazaru szkolnego Wł. Holewińskiego i S-ki, wyszły zabawki pedagogiczne: 1-o Loteryjka geograficzna, 2-o domino z tabliczką mnożenia. Krakowskie-Przedmieście № 18. 190

Koronki, żaboty, czepeczki, przyjmuje do prania i odświeżania skład koronek ruskich. Senatorska 27, mieszkania 9. 191

Monogramów ozdobnych do haftu wyszedł zeszyt 2-gi i jest do nabycia po cenie rs. 1 kop. 20, w składzie papieru J. N. Bronikowskiego w Warszawie, Nowy-Świat № 1, m. 5. Sprzedaje się również na pojedyncze kartki i sztuki. Nie pomieszczone dotąd monogramy i litery w zeszytach, można zamówić oznaczając wielkość potrzebną.— Przesyłający należność za dwa zeszyty, kosztów przesyłki pocztowej nie ponoszą. 1703

Osoba pojedyncza, posiadająca rs. 2,000, może mieć w procencie przyzwoite całodzienne życie i mieszkanie, z usługą. Gwarancja hypoteczna w połowie szacunku. Adres w kiosku, naprzeciw domu Roezlera, pod lit. K. W. 1836

Pracownia sukień, okryć i bielizny, przyjmuje suknie balowe i wizytowe podług ostatnich modeli, robota szybka i staranna, tamże pozostawiono kilka sukien do sprzedania, brązowa jedwabna strojna, czarna kaszmirowa, ciemno-śliwkowa przybrana adamaszkiem. jedwab. 2 garniturki, barankowy i kaczkowy, ceny nizkie, ul. Nowy-Świat № 62, m. 6.

Obiady prywatne od rs. 6-u do 9-u miesięcznie. Wiadomość: Wspólna № 7 lit. A, stróż wskaże. 299

Serengi kauczukowe, wstrzykawki do injekcyj morfiny, waty, opatrunki, poleca T. L. Breymeyer. Warszawa, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 2356

Paulina Reich, Chmielna 17. Przyjmuje do szycia bieliznę, z własnych i powierzonych sobie materjałów. 76

Pracownia Durand przyjmuje suknie i kapelusze do roboty. Krakowskie-Przedmieście № 17. Lekcje kroju sposobem francuzkim. Suknie do kroju i fastrygowania po cenach b. przystępnych. 1606

Drenowanie, irrygację, oraz wszelkie inne roboty grabarskie wykonywa technik z wieloletnią praktyką, po cenach jaknajprzystępniejszych. Fabrykację rurek drenowych wykonywa, gdzie jest możebnem, na miejscu. Rekomendacja z robót wykonanych. Bliższa wiadomość w handlu win, hotel W. Wiedeński. 239

Panna zarządzająca pracownią B. Rębalskiej ul. Niecała, w roku zeszłym d. 1-go Września, proszoną jest w własnym interesie, o złożenie dokładnego adresu swego w kantorze Kur. Warsz. pod lit. W. W. 2023

Panienki przyjmują się do nauki, do magazynu strojów damskich, za niewielką opłatą, pierwszeństwo mają z prowincji. Świętokrzyzka № 10, w magazynie, oraz fortepian zagraniczny o 7-u oktawach do sprzedania.

Kąpiele żelazne i wiślane odnowione. Ceny wanien pojedyńczych żelazistych po k. 50, pojedyńcze wiślanne zwyczajne po kop. 30, dwie wanny wiślanne po kop. 50. Grzybowska № 30. 1991

Akuszerka A. Śliwowska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości od rs. 15, z umieszczeniem dziecka.—Tamże jest pokój oddzielny. Ulica Wilcza № 9. 2050

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, na czas dłuższy przed, w oddzielnych i wspólnych pokojach, opieka i dyskrecja, umieszczenie dziecięcia. Opłata nizka. Ul. Bednarska № 15. 1515

U akuszerki przy ulicy Tamka № 11, są mamki wiejskie i miejskie. 1979

U akuszerki A. J. są pokoje, dla osób spodziewających się słabości lub przyjezdnych na kurację. Nowy-Świat 56. 1714

Mamki ze świeżym pokarmem, u akuszerki Kewicz, ulica Złota № 6. 1877

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu. Nowolipki № 7. 1961

Mamka młoda ze świeżym pokarmem jest u p. Szeryńskiej, ulica Sosnowa № 40. 1937

Mamka młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem, u akuszerki. Ulica Złota № 5. 1913

Mamki wiejskie są u akuszerki, przy ulicy Białej № 1. 1750

Mamki wiejskie są u akuszerki. Ulica Widok № 21a. 1983

Mężatka ze świeżym pokarmem życzy przyjąć dziecię do piersi. Bracka 4, m. 11, w oficynie na dole. Józefa Jaworska. 2047

Pianino do wynajęcia. Grzybowska 4, mieszkania 13. 2028

Dnia 5 b. m. zginął pies buldog maści morengowatej. Ktoby takowego zatrzymał, proszę o odprowadzenie go do warsztatu stolarskiego w gmachu teatrów, za odpowiedniem wynagrodzeniem. 2039

Dnia 4 Lutego r. b. wybiegł pies czarny seter, z białem podgardlem i żelazną obrożą na szyi. Znalazca zechce go odprowadzić na Chmielną № 13A, do stróża za nagrodą.

Zginął pies wyżeł z kasztanowatemi łatami na białem nakrapianem tle. Znalazca raczy odprowadzić na ulicę Długą pod № 14, mieszkania 19, gdzie otrzyma nagrody rs. 5.

Nr 8025 dowodu kassy zaliczkowej przy placu Wareckim zaginął, ostrzeżenie zrobiono. 316

Gram dobrze do tańca, przyjmuję zamówienia na wieczory. Adresy w kiosku, róg Jerozolimskiej Alei i Marszałkowskiej. 314

Nr 16,438 dowodu kassy zaliczkowej przy placu Wareckim № 14, zaginął. Ostrzeżenie zrobiono. Znalazca raczy złożyć takowy w pomienionej kasie. 2022

Na balu w Ratuszu we Środę zgubiono bransoletkę złotą, w kształcie plecionki. Uczciwy znalazca raczy się zgłosić na plac Zielony № 1, mieszkania 4, nagrodę otrzyma.

Dnia 6 Lutego z mieszkania przy ulicy Ogrodowej № 49, mieszk. 10, skradziono ubranie koloru jasnego, z napisem na rękawie imienia i nazwiska. Kto takowe odniesie pod powyższy numer, otrzyma nagrody rs. 5.

Dziewczynka 7-o miesięczna, nie chrzczona, do ulokowania na własność, bardzo ładna i zdrowa, biednych rodziców. Wiadomość, ulica Aleksandrja № 7, mieszkania 17. 1837

Zaraz potrzebna jest sklepowa z kaucją do sprzedaży materjałów piśmiennych, galanterji z dystrybucją. Teatr Wielki № 19, wejście z sieni, tamże do sprzedania lustro w rzeźbionych ramach, oryginalnej piękności, tanio. 1869

Dnia 17 (29) Stycznia zgubiono pugilares z paszportem, pieniędzy 25 rs., weksle, kwity odeskiej dr. żel. i rachunki, ogółem na 3,000 rs. Uprasza zwrócić na Dziką № 42. Werszczakowski. 1648

Zginął zeszłego tygodnia wyżeł młody, ciemno-żółty, końce nóg i ogona białe. Uprasza się o odprowadzenie go na Podwal № 34, za nagrodą. 2053

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 25 Января (6 Февраля) 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.